Nr 2. Dnia 2 stycznia. Poniedziałek. Dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1881/2 r.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50. Za odniesienie do domu dopłaca się kop. miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, dwumiesięcznie rs. 1 kop. 75, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Dziś: ś. Makarego Opata.
Jutro: śś. Daniela M. i Genowefy.
Środa: śś. Tytusa i Grzegorza B.
Czwartek: śś. Telesfora P. i Emiljanny.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 12. Zachód „ „ 3 „ 57.
Długość dnia godzin 7 minut 45. Przybyło „ „ 0 „ 7

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ŚŚ. Trzech Króli.
Sobota: śś. Lucjana M. i Teodora W.
Niedziela: ś. Seweryna Opata.
Poniedziałek: śś. Marcjanny Panny Męcz.

— W zeszłą sobotę jako w dniu kończącym rok upłyniony, tłumy pobożnych zebrały się w godzinach popołudniowych w świątyniach Pańskich, aby złożyć dzięki Najwyższemu za zachowanie nas w zdrowiu i wznieść modły o błogosławieństwo na dni nowego roku.

W dniu zaś wczorajszym we wszystkich kościołach odbywały się uroczyste nabożeństwa tak zrana jak i po południu, a w niektórych z odpustem przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu z kazaniami i procesjami,

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, sumę celebrował administrator archidjecezji warszawskiej, kanonik metropolitalny, Jks. Sotkiewicz, kazanie wygłosił Jks. kanonik Bogdan.

W czasie nabożeństwa instytut muzyczny w połączeniu z artystami opery wykonał dzieła muzyczne religijne.

Ewangelja na uroczystość nowego roku zapisaną jest u Łukasza św. w rozdziale 2-gim, o obrzezaniu Chrystusa Pana; dzień ten stanowi dla chrześcijan wielką uroczystość, bo w nim przypadało święto nadania imienia *Jezus* Bożemu dziecięciu i *obrzezania Go*, co u żydów miejsce chrztu zastępuje.

Przegląd polityczny.

Pod jaką wróżbą rozpoczynamy rok nowy?

Pytanie to może stereotypowe, ale tak naturalne, że nie można go stłumić w sobie. Zwłaszcza nasuwa się ono dzisiaj, kiedy istotnie schyłek ubiegającego a poranek nowego roku naznacza dość wyraźnie pewien stanowczy zwrot w biegu dziejowym stulecia. Niepodobna odmówić wielkiej doniosłości, nietylko politycznej, ale wręcz cywilizacyjnej, wypadkom, jakie zdaje się gotować książę Bismark w zakresie stosunków papieztwa do Niemiec. Ostatni tydzień ubiegłego roku przerósł ważnością swoją cały dziesiątek lat, jaki nas dzieli od epokowej katastrofy sedańskiej. Od owego pamiętnego dnia pogromu Francji, która w jednej chwili zeszła z piedestału, na jakim postawiła ją historja, nie było zapewne donioślejszej chwili we współczesnym rozwoju spraw politycznych Europy, jak ta właśnie, w której gromowładny kierownik państwa niemieckiego skłaniać się zdaje do ujęcia we własne, żelazne dłonie, tak zwanej „sprawy rzymskiej", sprawy oswobodzenia papieztwa „z niewoli" i ubezpieczenia dalszego bytu jego międzynarodowemi gwarancjami.

Na całej linji tej szerokiej i świat katolicki tak żywo interesującej kwestji zapanował w ostatnich dniach ruch przyśpieszony. Gorączkowemu pojmowaniu sytuacji dostarczono niezmiernie sporo materjału i telegrafowany nam wczoraj artykuł paryskiego *Monde'a* mówi już nawet o wyniesieniu się króla Humberta z Rzymu, jakby o kwestji otwartej, o której można dyskutować. Mniej różowo patrzący na rzeczy przepowiadają inny rezultat toczących się w najgłębszej tajemnicy rokowań: mówią oni o przesiedleniu się Stolicy apostolskiej z Rzymu do — Fuldy, gdzie otoczyłby ją protektorat ks. Bismarka. Najbliżsi zaś prawdy spodziewają się tylko wytworzenia papieżowi w Rzymie za inicjatywą dyplomatyczną ks. Bismarka znośniejszego położenia, skoro ślepi chyba nie dostrzegliby tego, że dzisiejsza sytuacja głowy kościoła katolickiego w więzieniu watykańskiem jest tak upokarzającą, iż zgodę ze strony papiezkiej na dalsze utrzymanie dzisiejszego stanu rzeczy poczytywaćby należało za najwyższą abnegację.

Można było zatem przewidzieć, że skoro raz ks. Bismark poda kurji rzymskiej rękę do zgody i wejdzie z nią w rokowania o nowy układ stosunków pomiędzy państwem a kościołem w Niemczech, kurja rzymska, widząc po stronie ks. Bismarka szczerą chęć zabliźnienia ran sobie zadanych, podniesie w obec niego kwestję szerszą — stosunku kościoła w ogóle do państw europejskich, a w dalszej konsekwencji, kwestję warunków wśród jakich żyć przyszło dzisiaj papieztwu w Rzymie.

Dotychczas prasa urzędowa niemiecka nie wypowiedziała się jeszcze wyraźniej, w jaki sposób ks. Bismark zamyśla uregulować kwestję watykańską bez naruszenia interesów państwowych królestwa włoskiego, ale ostatnie artykuły *Diritta* i *Popolo romano* pozwalają domyślać się stanowczo, iż sprawa ta dyplomatycznie dojrzewa i niebawem wejdzie na porządek dzienny międzynarodowej polityki. W kwestji tej nie należy spuszczać z uwagi pewnika, iż wszelkie kombinacje, naruszające dzisiejszy ustrój państwowy Włoch, muszą być z góry wykluczonemi. Trudno — roztropnie rozważając drażliwą tę sprawę—przypuszczać, aby ks. Bismark zdecydował się przedsięwziąć w tej mierze jakikolwiek krok, nie liczący się z faktem jedności i całości Włoch zjednoczonych. Nie podejmie się takiej misji mąż stanu, który zjednoczył Niemcy. Nie o przywrócenie więc władzy świeckiej Papieża tu chodzić może, ale o międzynarodową gwarancję, chroniącą nadal instytucję naczelną kościoła katolickiego od zamachów na cześć jej i bezpieczeństwo.

Rozpoczęliśmy pierwszy nasz przegląd tegoroczny od bliższego rozpatrzenia tej kwestji, ponieważ nadaje ona piętno polityczne obecnej chwili i stanowi punkt wyjścia dla wielu innych, które z niej się rozwinąć muszą. Podziwiać należy zręczność ks. Bismarka, który, niemogąc dać sobie rady z niesfornem trochę i krnąbrnem stronnictwem centrum w parlamencie, postanowił z pominięciem p. Windhorsta przeprowadzić sprawę pojednania kościoła z państwem. Ponieważ cała waga sytuacji tkwi w bezpośrednich rokowaniach księcia z kurją rzymską, za pośrednictwem — dawniej Schloetzera, a obecnie Buscha, mniejsze budzi zajęcie wniosek Windhorsta, postawiony świeżo w parlamencie i dążący wprost do zniesienia kardynalnych postanowień znanego prawa kościelnego z d. 4-go maja 1874 r. Wniosek ten przyjdzie pod obrady parlamentu zaraz po nowem zebraniu się jego w dniu 11 b. m., ale stanowisko, jakie w obec niego zajmie ks. Bismark, zależeć będzie od obrotu, jaki wezmą do tego czasu bezpośrednie układy z kardynałem Jacobinim. P. Busch miał we środę długą audjencję u cesarza Wilhelma i następcy tronu, a najbliższa rada ministerjalna ma się zająć kwestją rzymską.

W bezpośrednim wyniku ostatniej misji p. Buscha mają być w najkrótszym już czasie obsadzone stolice biskupie w Paderbornie, Osnabrück i Wrocławiu. Już dnia 24 z. m. przybył do Paderbornu msgr. Tarnassi, legat nuncjatury papiezkiej w Monachium i odbył konferencję z kapitułą tamtejszą, poczem udał się do Osnabrück w tymże samym celu. Msgr. Tarnassi używanym był dotąd zawsze, ilekroć kurja rzymska pragnęła porozumieć się z kapitułą osieroconego biskupstwa co do wyboru następcy. Otóż nie ulega wątpliwości, iż msgr. Tarnassi obu rzeczonym kapitułom wskazał osoby, na które wedle woli Ojca św. paść powinien ich wybór. Co do tych osób zaś, zaszło już pewne porozumienie pomiędzy kurją i ks. Bismarkiem.

Cyganerja warszawska

przez

Aleksandra Półkozica.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 294.)

— I dlaczego?—zapytał Bohdan.—Mniemasz-że, iż twój duch gdy przejdzie z życia teraźniejszego w byt nowy, w nowym a może całkiem odmiennym już zawarty kształcie, gdy mieszkać będzie, może na którymś innym, z miljarda światów krążących w nieskończonej przestrzeni, że on wtedy dbać będzie o tę zatraconą już w otchłani wieczności okruszynę bytu, jaki przepędził w osobie twojej dzisiejszej? A któż ci zaręczy, czy uskrzydlony, przezroczysty, doskonalszy formą i przymiotami o tysiąc razy, nie spojrzałby ze wstrętem na tę twoją osobę, gdyby ją dojrzeć zdołał? Powiedz, czy ty sam obecnie patrzyłbyś z zadowoleniem i rozkoszą świadomą, w zapamiętaną przeszłość twoją, gdybyś w niej zobaczył siebie, przeistaczanego w rozmaite formy i kształty, któreby się tobie dziś potwornemi, wstrętnemi może wydały? A cóż dopiero gdybyś mógł dojrzeć jeszcze minione dzieje samego już ducha twego i spostrzegł wśród nich chwile okropnych upadków, występków strasznych, poniżenia, hańby może nawet! Wierz mi, kochany Romanie, że i niewiadomość przyszłości i niepamięć przeszłości, stanowią całą wartość i całą siłę teraźniejszego bytu naszego.

— Są to jednak tajemnice straszne, niezbadane! —wyszeptał posępnie poeta.

— Ale, bądź spokojny!—rzekł z gorączkową żywością Zenon.—O tych tajemnicach i o wszystkiem, dowiemy się wszyscy, w tej czy w innej formie, rozumie się dotykalnej, rzeczywistej, materjalnej zawsze — ale nie pierwej aż potrafimy zapoznać się z naturą, aż nauczymy się rozumieć głosy wszystkich organicznych istot—wszystkich roślin—wszystkich atomów nawet...

— A! bójże się Boga! obywatelu Zenonie!—przerwał mu nagle Stanisław, który aż dotąd milcząc, przysłuchiwał się jednak pilnie tej rozmowie całej.

Już sobie mówcie co chcecie o przyszłości i o przeistaczaniu się dusz i ciał waszych—o pamięci i niepamięci! Na wszystko pozwalam. Tylkoż zlitujcie się, nie każcie mi wierzyć w to, iż kiedyś doczekam może takiej chwili fatalnej, w której będę rozumiał mowę każdej rzeczy istniejącej na świecie.

A toż to byłaby dla człowieka męka niewysłowiona i wieczna! Wyobraźcie sobie tylko: chcę dosiąść naprzykład konia... Aż tu, on mi powiada: „Idź lepiej pieszo człowieku, tyranie, co śmiesz mnie, spokojnemu zwierzęciu, rozdzierać mordę mundsztukiem!" Chcę kupić wołu do roli, a wół mię ofuknie: „Próżniaku i darmozjadzie! dlaczego, jakiem prawem, chcesz nałożyć mi na kark jarzmo i biczem zmuszać do ciągnienia twojej ciężkiej sochy? o! znam cię, okrutniku krwawy!... Ty później, gdy już ustanę w pracy i siły utracę, zamordujesz mnie zbójco, i jak wilk poszarpiesz zębami!"

Nakoniec, chcę zjeść cokolwiek, dajmy na to, sałatę... Aż tu i ona poczyna płakać i prosić: „o! nie kol-że mnie widelcem, bo ranisz... o! nie gryź-że mnie zębami. Okrutniku! Miej litość nademną!"

Ależ, moi panowie, takie rozumienie mowy wszystkich istot, rzeczy i atomów nawet, jak powiadasz Zenonie, przywiodłoby nas do tego, że buty jęczałyby nam na nogach, kamizelki szlochałyby na piersiach, że pominę już inne jeszcze manifestacje reszty garderoby ludzkiej.

A komary, muchy i inne jeszcze dokuczliwe owady... zapowiadałyby nam może z góry, gdzie, kiedy i w jakie miejsca kąsać i kłuć nas będą! Dajcie mi pokój! Nie piszę się wcale na taką konwersację z naturą.

Wszyscy roześmieli się chórem, sam Zenon nawet. Tylko Bogdan zwracając się do Stanisława rzekł:

— Ale cóżbyś powiedział na to, gdyby stało się wprost przeciwnie: gdyby naprzyklad, duch ofiarny z każdego organizmu, którybyś pragnął spożyć lub posłużyć się nim w potrzebie — zamiast przeklinać i płakać, powiedział ci: „zniszcz mnie! spożyj, udręcz! Blagam cię o to bracie! Bo im prędzej zniweczysz tę formę moją, tem rychlej wyzwolisz mnie — tem rychlej otrzymam nową, lepszą; tem prędzej dojdę do doskonałej, w której już niczem, ja—duch! krępowanym nie będę. Cożbyś powiedział na to?

— Co? Powiedziałbym to, co powiem tobie i każdemu z was zaraz: „Kochany Bohdanie i wy wszyscy, moi bracia w duchu! Ponieważ wy także jetse-

Pozostawałyby już przeto dwie tylko katedry biskupie, pozbawione dotąd legalnych pasterzy: kolońska i poznańska. Ponieważ rząd niemiecki w żaden sposób zgodzić się nie chce na dalsze powierzenie rzeczonych djecezji obu nieprzejednanym książętom kościoła: arcyb. Melchersowi i kard. Ledóchowskiemu, zapewne przeto kurja rzymska da im wskazówkę, aby zrzekli się swoich djecezji, celem obsadzenia ich kandydatami, których przyjmie rząd cesarski.

W tej chwili wszystkie parlamenty europejskie świętują, a wypływająca ztąd cisza polityczna potrwa do połowy stycznia. P. Gambetta ze swojem młodem ministerstwem zajęty jest gorąco przygotowaniem projektów, które przedłoży Izbom po nowem ich zebraniu się. Dnia 24-go b. m. wydany został dekret znoszący jeneralną dyrekcję dla spraw religijnych i powierzający nową organizację władzy, administrującej sprawami duchownemi, panu Castagnazy, jednemu z najzawziętszych wrogów kościoła katolickiego, autorowi dzieła: „*Les Jésuites devant la loi française*,“ które dostarczyło panu Ferry podstaw do ustaw jego, wymierzonych przeciw zakonom.

Druga jeszcze nominacja świeżo dokonana wywołała gorszącą sensację w prasie paryzkiej wszystkich odcieni. Pan J. J. Weiss, orleanista, poufnik ks. Broglie, bałwochwalca rządu z 16-go maja, redaktor *Figara*. mianowany został dyrektorem departamentu spraw politycznych w ministerjum spraw zagranicznych. Dało to powód dziennikowi *La France* do napisania artykułu, w którym zjadliwie dowodzi, że p. Gambetta, który zżymał się zawsze tak gwałtownie przeciw cezaryzmowi i zausznictwu, stanąwszy u władzy, gotów jest podać rękę do zgody każdemu, który wyparłszy się własnych przekonań, ukłoni się przed nim i złoży broń opozycji. Uczynił to świeżo p. Weiss w artykule, który wydrukował w *Revue politique* i oto — widzimy jego nominację. Wszyscy są dobrymi dla p. Gambetty, byle wierzyli w niego.

Nadzwyczajny poseł turecki Ali Nizami basza, w powrocie z Berlina, przybył do Wiednia i d. 29-go b. m. przyjmowany był na osobnej audjencji przez cesarza Franciszka-Józefa i hr. Kalnoky'ego. Zapisujemy ten fakt dla przyszłości.

Wystawa robót kobiecych i tkanin
WE LWOWIE.

dnia 24-go grudnia.

Z godną uznania gorliwością krząta się lwowskie muzeum przemysłowe około podniesienia przemysłu domowego.

Praca to długa i mozolna, lecz idąc z wiarą w pomyślny rezultat, można go istotnie z czasem osiągnąć.

Ostatnim ważnym krokiem na tej drodze jest urządzenie wystawy prac kobiecych i wyrobów tkackich.

Trzy pokoje, zapełnione szczelnie okazami, dają obraz rozwoju tych gałęzi przemysłu naszego, a choć wszystko prawie jest w zarodku dopiero, nie trudno nabrać przekonania o doniosłości tak jednej, jak i drugiej pracy...

Jeżeli uważaliśmy za konieczne zrobić jaką ogólną uwagę co do tego przemysłu, to chyba tę, że ogranicza się on do bardzo szczupłego zakresu prawdziwie domowego tak dalece, iż po zaopatrzeniu naszych własnych potrzeb o eksporcie nikt nawet nie pomyśli. A gdybyśmy już na teraz wyrzekli się myśli wysełania za granicę naszych towarów płóciennych, to godziłoby się przynajmniej podnieść tę gałąź o tyle, aby nie tak wiele, jak dotąd, posługiwać się u nas w kraju wyrobami zagranicznemi. Do tego dąży muzeum przemysłowe, a na drodze tych starań szczerze mu życzyć należy: „szczęść Boże“.

Roboty kobiece w ogóle obracają się w kołach, dawno już bardzo zakreślonych. Nowszych gałęzi nie wiele, a niektórych, modnych, rozpowszechnionych bardzo gdzieindziej, nie spotykamy tu wcale. Z nowszych wymieniamy: hafty na płótnach i aplikacje rozmaitych materjałów. Natomiast podnosimy brak zupełny haftów płaskich włóczką na płótnie. Roboty tego rodzaju, bez cieniowania, na sposób chiński, ale w kolorach, o ile możności niebardzo jaskrawych, rozpowszechniane są dziś za granicą bardzo, najwięcej spotykamy je w Anglji. Używa się do tego płótna szarego, t. z. rosyjskiego, a ścieg prowadzi się równo i gładko, jak w podobnych robotach jedwabiem. Haft powinien być płaski. Najwięcej tu naturalnie zależy na rysunku (wykonanym na płótnie, a następnie po wierzchu przehaftowanym) i doborze kolorów. Rzecz to jest gustu. Tego nie można się wyuczyć. Roboty tego rodzaju wykonują się nadzwyczaj prędko, a służą przeważnie do pokrycia mebli, jako pokrowce. Wspominamy tu umyślnie o tych pracach, gdyż są piękne i łatwe, a bardzo praktyczne. Może niedługo brak ich u nas będzie usunięty, dość jednego przykładu, wzoru, a rzecz stanie się modną i rozpowszechni się rychło.

Najbardziej do tego rodzaju zbliżony haft na płótnie włóczką dała pani T. Kriegshaberowa. Wykonała ona piękny bukiet na poduszkę, lecz haft jej jest starannie cieniowany, a więc sposobem dawniej już znanym i używanym, wykonany. Oryginalne za to są jej hafty obrusów i ręczników na płótnie nicią czerwoną. Haft krzyżykowy tak jest prowadzony, że z obu stron przedstawia piękny deseń. Strona nicowa jest zarówno piękna, jak prawa. Obok gustownego rysunku szlaku znajdujemy napisy podobnie wykonane: „Czem chata bogata, tem rada“. „Kto rano wstaje, temu Bóg daje“ itp. Roboty te ze wszech miar zasługują na uwagę, a ich rozpowszechnienie byłoby bardzo pożądanem. Taż sama p. K. dała poduszkę haftowaną na welwecie. Żałować wypada, że tak nietrwały i nieładny wybrała materjał. Wskutek roboty w rękach już dziś welwet jest wymięty, bez połysku i świeżości. Lecz nie o materjał tu chodzi. Na tle czarnego welwetu widzimy aplikację tyftykowych palm. Palmy są aplikowane i przehaftowywane jedwabiem, a całość wygląda bardzo dobrze.

W ogóle roboty aplikacyjne w modzie są teraz; szale tureckie, tyftyki, a nawet kretony dostarczają deseni do aplikacji. Wykonywa się to w ten sposób, że wycięte palmy, lub inne jakie wzory naszywa się na sukno, aksamit lub materję jedwabną i hafta je po wierzchu włóczką, a najczęściej jedwabiem. W robotach tego rodzaju prym trzyma wzór orjentalny.

W tym stylu, jeżeli się tak wolno wyrazić, przedstawiła hr. K. Stadnicka z Sądowej Wiszni dywan sukienny z aplikacją z szalów tureckich. Dokoła aplikowanych wzorów są wykonane arabeski czerwono i żółto, zupełnie w guście tureckim. Całość nadzwyczaj malownicza, a wykonanie staranne. Wyrobu hr. S. znajdujemy także dwie koronki: hiszpańską i wenecką. Obie wiernie wykonane są według wzorów w tym rodzaju.

Wracamy do aplikacji. Mistrzynią, bo prawie wyłącznie temu oddana, jest pani br. Heydlowa. Tureckie tyftyki spotykamy bądź wykończone już, bądź dopiero rozpoczęte, z czego tem łatwiej poznać sposób robienia: dobór kolorów, wprawa i gładkość haftu są doskonałe. Śmiało możemy te roboty nazwać wzorem.

Aplikację sukna na suknie widzimy w robocie p. Marji Wierzbickiej. Możebyśmy tylko zauważyli, że niektóre kolory, w jedwabiach bardzo świetne, w suknie psują harmonję. Do takich zaliczamy niektóre odcienie zielone i czerwone, które wyglądają martwo. Jestto zresztą ogólna wina sukna, że barwistych odcieni nie oddają należycie. Tu zaraz musimy wspomnieć o innej pracy p. W. Oto na materji jedwabnej, koloru jasno szamowego, wykonała rysunek czarnym jedwabiem. Ścieg pojedyńczy idzie wzdłuż konturu i głównych linji cieniowań, tak, że robi zupełnie wrażenie rysunku kredowego, lub piaskowego. Dodajmy jeszcze, że sam rysunek, lekki i poprawny, podnosi całość, a będziemy mieli wyobrażenie o tej pracy.

P. Katarzyna Rybakowa, uczennica wiedeńskiej szkoły haftów, wystawiła aplikację jedwabiu na jedwabiu. Wycinane wzory z materyj jedwabnych naszywane są na tle innej barwy, a obhaftowywane prześlicznie tylko dokoła. Zalecają się te roboty przedewszystkiem smakiem i czystością wykonania.

Jeszcze coś w rodzaju aplikacji widzimy na jedwabnych poduszkach, wystawionych między licznemi pracami zakładu naukowego p. W. Niedziałkowskiej. A kiedy już o pracach tej szkoły mówimy, to nie możemy pominąć, że zaleca się ona wogóle ślicznemi robotami. Jakość może najwybredniejszych zadowolić, a ilość świadczy pięknie o pracowitości. Na uwagę zasługują firanki koronkowe, roboty szydełkowej z nici szarej. Całe podłożone są tłem z niebieskiego kaszmiru.

Wspomnieliśmy kilkakrotnie o koronkach. Przejdziemy więc teraz do tej najpiękniejszej ozdoby stroju kobiecego... Mamy ich na wystawie niemało, bo licznie bardzo jest pod tym względem reprezentowanych kilka szkółek koronkarskich.

Pierwszeństwo należy się szkole p. H. Łukasiewiczowej w Chorkówce. Szkoła ta przysłała tak doskonałe roboty koronkowe, że się aż wierzyć nie chce, aby one mogły być krajowego wyrobu... Przyznajemy, że taka jakaś niewiara panuje w tym względzie do wszystkiego, co krajowe, taka nieufność, że powszechnie zapanowało mniemanie, ja-

---

ście organizmami dotąd jeszcze niedoskonałemi przecie — lecz rozumiecie mowę moją tak samo jak ja rozumiem waszą, więc tedy, pozwólcie, że was najpierw, każdego tym kijem obłożę—a potem, zarzynać będę jak barany...

Ciekawym bardzo, czy też który z was będzie mię wtedy prosił o prędkie zniszczenie jego formy obecnej, żeby rychlej pozyskał sobie nową?!

Głośny, skrzeczący śmiech wybuchnął za plecami Stanisława—i w tejże chwili z poza krzaku bzu wyszedł ukryty tam dotąd Hipolit.

— A niechże cię kaczki zdepczą, mój Stachu! Otóżeś przyparł do muru tych filozofów niemieckich! Ręczę, że żaden nie zechce zostać wyzwolonym ze swojej formy w sposób tak plastyczny... Ba! Nawet mój kolega i współzawodnik, redaktor *Nadwiślanina*, nie zgodzi się porzucić swego krótkiego kadłuba za pomocą egzorcyzmów!... tak sękatych.

To rzekłszy, Hipolit wziął z ręki Stanisława jego kij gruby i podniósł go do góry.

— A ty, litwinku boży... skądżeś się tu wziął tak późno? — zapytał widocznie uradowany przybyciem Skimborowicza, Seweryn.

— Nie pytaj zkąd, ale raczej dla kogo aż tu przybyłem i to już o świtaniu prawie. Oto dla tego dubeltowego doktora — rzekł wskazując na Bohdana, który widzę że ma węch doskonały, skoro zdołał zwietrzyć i wytropić tę waszą dziurę przeklętą, bez żadnych prawie wskazówek.

Pytał mnie był niedawno, przed kilku godzinami, o ten wasz adres cygański... i suplikował bym go tu przyprowadził. Otóż, odprowadziwszy moją damę z wieczoru u pani L., na „Mostową”, dość późno pomyślałem sobie, że ponieważ jestem nie zbyt daleko od pałacu Miramki, a was tu pewno zastanę, więc zajdę i zawiadomię, iż jutro... a raczej dziś wieczorem, przyprowadzę tu tego niemieckiego bursza.

Jakoż przyszedłem i jestem tu nawet już od kwadransa może, ale trafiłem właśnie na taką wysoką... dyskusję filozoficzną, że postanowiłem, nie przerywając mówcom, wysłuchać ją, ukryty poza tym krzakiem.

— Dziękuję ci serdecznie, żeś poniósł tyle fatygi dla mnie—rzekł Bohdan — a tem więcej wdzięczny ci jestem, że zjawieniem się swojem, w sam czas, wyswobodziłeś, choć nietylko mnie samego od bolesnej zaiste próby, jaką energiczny pan Stanisław gotował się już wykonać na... organizmach naszych.

— Ba!—wtrącił Seweryn—ale was pozbawił za to sposobności do napisania uczonej i głęboko odczutej rozprawy p. t. „O wpływie kija na spekulacje metafizyczne”.

— Ale Hipolit głodny zapewne po cienkich butersznitach literackiego wieczoru—ozwał się Zenon.— Trzeba go polecić względom Miramki i jej gościnności przedziwnej!

— Prawda! A gdzie Miramka? zniknęła nam jakoś zupełnie.—Zapytał Roman.

— Chciałeś może, żeby słuchala waszych rozpraw o przemianie form... Ona, która jest z swoich zadowolona pewnie?—odrzekł śmiejąc się Stanisław.

— Oho! Co się tyczy Miramki, mogę wam udzielić wiadomości o niej najświeższe — rzekł Hipolit — bo właśnie gdym idąc tu, okrążał parkan, by wejść przez podwórze od strony Wisły, spotkałem piękną gosposię waszą, wsiadającą już prawie do łodzi, która ją daleko już ztąd do tej chwili uniosła.

— Jakto! Miramka pierzchła od nas! popłynęła?.. A dokąd?

— Do Bielan. Tak przynajmniej powiedziała mi sama... Chociaż bardzo być może, że jestto pozór tylko, pod którym czarodziejka cygańska chce zwiedzić jakieś tonie wiślane, ponad któremi pląsają topielice z zielonemi włosami na wiatr rozpuszczonemi.

— I popłynęła w nocy? No proszę!—wyrzekł strapiony widocznie Seweryn.

— Jakto w nocy—ozwał się Tadeusz.—Przecież to już świta.

— We łbach, to już dawno nawet... ale i na niebie już prawie—zauważył Stanisław.

— Skoro tak—rzekł Seweryn—i my także ruszajmy w zamierzoną podróż wodną. Tylko wnoszę, ażebyśmy zmienili pierwotny cel tej wyprawy i zamiast na Saską kępę, popłynęli do Bielan także.

— Cóż to, zadrośny Otello? Chcesz ścigać Desdemonę twoją?

— Jest jeszcze i drugi powód—odrzekł Seweryn. Na Kępie po deszczach ostatnich mokro, gdy tymczasem z góry w lasku bielańskim położonej nad Wisłą, wschód słońca ukaże się nam w całym majestacie.

— To prawda—zawołał Bohdan.—Płyńmy więc do Bielan.

— Płyńmy!—powtórzyli wszyscy.

— Ha! to i ja z wami— rzekł z rezygnacją Hipolit—chociaż doprawdy, nie wiem dlaczego pragniecie zobaczyć, jak słońce wstaje— i to dziś ko-

koby tu nic nie można zrobić, coby było piękne i strojne. Tymczasem okazy, jakie obecna wystawa przyniosła, dają najlepszy dowód, że tak nie jest. Chusteczki i koronki są tak misterne, że śmiało mogłyby walczyć o pierwszeństwo z wyrobami tego rodzaju za granicą. Szkoła w Chorkówce doprowadziła pod tym względem do doskonałości.

Za nią idzie druga szkółka hr. Dzieduszyckiej w Pieniakach. Roboty tej szkoły nie są już takie wytworne, ale natomiast znajdujemy je bardzo praktycznemi, a nad podziw taniemi. Zwracamy osobliwszą uwagę na koronki, które najlepiej mogą być użyte do ozdoby firanek, a że to, cośmy o taniości powiedzieli, jest faktem, dość oznajmić, iż sztuczka czterometrowa szerokiej koronki kosztuje tylko 1 złr. 20 centów (2 mrk.)

Pierwsza szkoła koronkarska w Królestwie Polskiem p. K. Gabryelowej przysłała także swe wyroby. Okazy liczne i bardzo, bardzo piękne. Arcydelikatną robotą odznaczają się koronki złote.

Najdelikatniejszą koronkę widzimy pomiędzy pracami zakonu Franciszkanek. Jest tam także chusteczka, której cenę naznaczono na 600 złr. (około 1000 marek). Prawda, że robota tak misterna, iż oko gubi się w subtelnych deseniach, że nić wygląda, jakby tkanka pajęcza; to chyba trzeba zapomnieć o świecie, ażeby módz oddać się takiej pracy.

Pewne są prace koronkowe panny Józefy Stelcerówny. Jest tam także chusteczka ślicznie wykonana, którą za wzórby postawić można, a cena jej znowu bardzo nizka, bo zaledwie 30 złr. (50 marek). To już jest tak tanio, że z pewnością zagraniczny wyrób kosztowałby dwa, lub trzy razy tyle. Między innemi robotami p. S. zasługuje na uwagę motyl w sześciu stadjach od początku roboty, t. j. od wydziurkowania papieru i pierwszych węzłów nitki, aż do zupełnego wykończenia. Okaz ten był już poprzednio na wystawie krajowej.

Jedna z nauczycielek szkoły „Pracy kobiet“, p. Bronisława Zbierzchowska, oddała koronki klockowe bardzo piękne. Na uwagę zasługuje poduszka aksamitna tejże. Dokoła ozdobiona koronkami czarnemi, przerabianemi po wierzchu złotem misternie. Dalej jest girlanda z liści prasowanych, aksamitnych, w cienie od ciemno zielonego aż do żółtego, a jeszcze dalej ku środkowi haft złoty i bukiet bzu, robiony jedwabiem niekręconym. Cała rzecz nadzwyczaj gustowna najchlubniej świadczy o nauczycielce. Równie piękną jest okładka na książkę do nabożeństwa z haftem hiszpańskim.

W robotach kościelnych, gdzie przeważnie haft złoty na jedwabiu jest używany, odznaczyły się klasztory: Franciszkanek i Sióstr miłosierdzia św. Kazimierza, dalej pani J. Deputowiczowa. Poduszki kościelne, stuły i inne przybory tej ostatniej odznaczają się pracowitym haftem. Równie barwny, a bodaj czy nie większej jeszcze wartości, bo rzadki, jest jej żupan, haftowany na tle seledynowem.

Efektowny a bardzo piękny jest haft trzech krzeseł, wykonany kolorowemi jedwabiami na czarnym atłasie przez panie: Tadeuszową, Marcelową i Zofię Madejskie. Panna Marja Kalapusówna dała nakrycie na stolik. Jest to haft włóczkami kolorowemi na deseniu meblowego adamaszku. Robota niezmiernie oryginalna i piękna zasługuje na naśladowanie. Pani Tekla Kalapusowa umieściła dywan zszywany z kwadratów sukna, z których każdy haftowany jest włóczką kolorową we wzór perski.

Znane roboty jedwabiem różnokolorowym, przedstawiające widoki i obrazki rodzajowe hr. Potockiej z Buczacza, i tym razem powszechny budzą podziw. Delikatność wykończenia doprowadzona do możliwej doskonałości. Z malowideł na jedwabiu mamy tylko okazy p. Władysławy Gostyńskiej wachlarz i krawaty damskie znamionują lekkość pędzla i dobry smak.

Oprócz wymienionych prac jest niemało jeszcze innych, których wyliczanie zabrałoby zbyt wiele czasu. Nie odznaczają się one zresztą niczem nadzwyczajnem, lub oryginalnem. Wspomnieć tylko wypada o licznych pracach wszystkich szkół żeńskich, publicznych i zakładów naukowych, prywatnych, a z tych notujemy choćby jedno nazwisko p. Henryki Frankowej.

Wyroby tkackie, w istocie bardzo dobre, nie są może na oko tak efektowne, jak zagraniczne fabryczne, lecz co do trwałości śmiało mogą rywalizować z niemi, bo niezawodnie przewyższają je nawet; niewielką tu wszakże spotykamy rozmaitość. Główniereprezentowane są: Korczyza i Błażowa. Obrusy, serwety i płótna przedstawiają bardzo dobry wyrób, a wrażenie ogólne jest takie, że przy dostatecznej forsie kapitałowej możnaby bardzo wiele zdziałać.

Chciejmy wierzyć w pomyślną przyszłość dla rozwoju tej gałęzi przemysłu, a gorliwym usiłowaniom tych, co się tak żywo jego podniesieniem zajmują, najwyższe należy się uznanie.

Z. N.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z budżetu państwa na rok 1882 r. dowiadujemy się, ile jest średnich i wyższych zakładów naukowych, utrzymywanych przez rząd i co państwo na ich utrzymanie wydaje. W cesarstwie istnieje 94 gimnazjów męzkich i 75 progimnazjów. W Królestwie Polskiem znajduje się 18 gimnazjów i 8 progimnazjów męzkich a 11 gimnazjów i 7 progimnazjów żeńskich. Szkół realnych w Cesarstwie istnieje 61 w Królestwie Polskiem 3. Koszta utrzymania wynoszą: gimnazjów i progimnazjów męzkich w Cesarstwie—4,729,908 rs., tych samych zakładów męzkich w Królestwie—650,061 rs., gimnazjów i progiminazjów żeńskich w Królestwie — 225,948; szkół realnych w Cesarstwie i Królestwie—1,746,092 rs. Uniwersytetów Cesarstwo liczy 8, Królestwo Polskie 1. Koszta utrzymania uniwersytetów są następujące: petersburskiego—345,754 rs., moskiewskiego — 454,633 rs., charkowskiego—329,076 rs., kazańskiego—327,533 rs., kijowskiego—320,575 rs., noworosyjskiego (w Odessie)—204,450 rs., dorpackiego — 251,541 rs. Utrzymanie uniwersytetu warszawskiego wynosi 233,645 rs. rocznie.

= Minister komunikacyj, jak donosi *Dn. warsz.*, stara się o wprowadzenie wagonów czwartej klasy dla robotników; opłata ma wynosić $^3/_4$ kop. od wiorsty bez podatku rządowego, który będzie zniesiony.

= Zarząd dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej umorzył opłatę składową od towarów przybyłych pomienionemi drogami, które z powodu nieporządków ulicznych nie zostały odebrane w dniach 28 i 29 grudnia.

= Droga żelazna nadwiślańska, według rozporządzenia wydanego w początkach listopada r. b., podzieloną została na 5 rewirów lekarskich, która znowu rozpadają się na rewiry felczerskie. W gubernji lubelskiej istnieją dwa rewiry lekarskie, a cztery felczerskie, po dwa w każdym lekarskim rewirze. Pierwszy rewir lekarski od Sobolewa do Lublina obejmuje rewiry felczerskie od Sobolewa do Nałęczowa i od Nałęczowa do Lublina. Drugi rewir lekarski od Lublina do Kowla dzieli się równie na dwa felczerskie: od Lublina do Dorohuska i od Dorohuska do Kowla. Lekarzem pierwszego rewiru jest dr Aleksander Janiszewski, zamieszkały w Lublinie; lekarzem drugiego dr Zdzisław Wieniawski, zamieszkały w Chełmie. O innych rewirach podamy wiadomość później.

= Rozkaz dzienny p. ober-policmajstra zaznacza, iż dotąd pozostaje jeszcze około 600 niewygzekwowanych kar policyjnych; policja wykonawcza otrzymała polecenie ściągnięcia ich jaknajrychlej.

= Celem otrzymania dokładnych wiadomości o ilości potrzebnych łóżek w szpitalach warszawskich wprowadzoną została w kancelarjach szpitalnych kontrola nad choremi zgłaszającemi się do szpitali, których odesłano z powodu braku miejsca; kontrola ta opiera się na tem, że każdy chory, który nie znalazł pomieszczenia w szpitalu, zatrzymywać będzie kartkę świadczącą o braku miejsca, a jednocześnie potrzebne adnotacje pozostaną w szpitalu.

= Słyszeliśmy, iż Towarzystwo dam miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, utrzymujące prywatny przytułek dla dzieci od lat 3 do 10, wystąpiło do właściwej władzy z prośbą o zatwierdzenie istnienia tegoż w szerszym zakresie; p. naczelnik gubernji warszawskiej propozycję tę przyjął życzliwie i nad pomienionym przytułkiem opiekę roztoczyć polecił.

= Bank polski przyjął za prawidło ogólne, iż od dnia 13-go stycznia r. b., w oddziałach Banku na prowincji, od dyskonta weksli, tudzież pożyczek i kredytów zabezpieczonych papierami procentowemi pobierane będzie o $^1/_2$ procentu więcej, niż w samym Banku.

= *Medycyna*, pozostająca przez lat dziesięć pod kierunkiem dra Rogowicza, przeszła od nowego roku na własność dra G. Fritschego, który objęmie też redakcję tego rozwijającego się korzystnie pisma.

= Z dniem 1 stycznia r. b. ukazał się numer 1-szy *Mód Paryzkich*, pisma ilustrowanego dla kobiet, wychodzić mającego dwa razy na miesiąc. Numer pierwszy pod względem treści i obrobienia zapowiada się korzystnie. Tanie to wydawnictwo może mieć powodzenie.

= W dniu dzisiejszym ukazać się ma pierwszy numer nowego dziennika p. t. *Słowo*.

= P. Stefan Szolc-Rogoziński, oficer marynarki rosyjskiej, przywódzca polskiej wyprawy do Afryki, przybył do Warszawy.

= Proboszczem parafji katolickiej w Kijowie mianowany został ks. kanonik Krzyżanowski, w miejsce ks. Szatnickiego, który objął obowiązki rektora seminarjum katolickiego w Żytomierzu.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki:

Poniedziałek: „Romeo i Julja;“ wtorek: „Pani podkomorzyna;“ środa: „Faust“ (występ p. Jakowickiej); piątek: „Dama kameljowa“ (pierwszy występ Sary Bernhardt, ab. A, nr 1); sobota: „Dama kameljowa“ (drugi występ Sary Bernhardt, ab. B, nr. 1); niedziela „Po drodze“ (po raz pierwszy), „Hannibal ante portas“ (po raz pierwszy), „Dwaj nieśmiali“ i „Wesele w Ojcowie“ (przedstawienie popołudniowe); „Adrjanna Lecouvreur“ (trzeci występ Sary Bernhardt, ab. A, nr 2,—przedstawienie wieczorne).

Teatr rozmaitości:

Poniedziałek: „Robotnicy“, „Marcowy kawaler“ i „Miodowe miesiące“; wtorek: przedstawienia nie będzie; środa: „Pan Benet“ i „Rozwiedźmy się“; piątek: „Sąsiedzi“; sobota: „Dwie miary“ (po raz pierwszy) i „Rozwiedźmy się“; niedziela: „Dwie miary“, „Złoty cielec“, „Z rozpaczy“ i „Siła złego na jednego“.

Teatr mały:

Poniedziałek: „Zemsta nietoperza“; wtorek: „U ciotuni“, „Ożenić się nie mogę“ i „Bęben“; środa: „Zemsta nietoperza“; piątek: „Zemsta nietoperza“; sobota: „Zemsta nietoperza“; niedziela: „Zemsta nietoperza“.

We czwartek, z powodu wigilji Bożego Narodzenia (st. st.), widowiska we wszystkich trzech teatrach będą zawieszone.

* Sarah Bernhardt rozpocząć ma w przyszły piątek szereg występów swoich w teatrach warszawskich.

* Na wczorajsze 253-cie przedstawienie „Halki“ w teatrze wielkim zebrała się liczna publiczność. Panią Jakowicką, która śpiewała tytułową partję, przyjmowano bardzo sympatycznie.

= Po raz drugi!

Na posiedzeniu magistratu dnia 30 grudnia (*n. s.*) przedsiębiorca wywózki nieczystości z ulic miasta Warszawy, p. Apfelbaum, za niespełnianie przyjętych na się zobowiązań, skazany został na karę pieniężną rs. 50 wynoszącą, stosownie do § 6 warunków kontraktu.

Pozostaje jeszcze 11 dni obowiązków p. Apfelbauma — ciekawą tedy jest rzeczą, ile jeszcze razy przez ten czas magistrat będzie zmuszony uciekać się do podobnego środka.

= Bywają wujaszkowie w Ameryce.

Pomocnik geometry w Sierpcu, pan K., otrzymał wiadomość urzędową z Bostonu, donoszącą mu, że blizki krewny, tamżezmarły, zapisał mu fortunę miljonową...

Plenipotent pana K. udał się na miejsce dla podniesienia tych sum, podobno krezusowych!

---

nieczenie. A ty cherlaku— dodał zwracając się do Zenona—czy także wyruszysz na to widowisko. Możebyś lepiej pozostał na stałym lądzie...

— O, nie! I ja z wami także chętnie ruszę,
By prędzej z lichej formy wyswobodzić duszę.

— A toż co znowu? I Saul między prorokami? Zenon wierszem mówić zaczyna. To cud prawdziwy? —zauważył Roman.

— No, ale płyńmy już, jeżeli płynąć mamy już koniecznie. Tylko, czy na Bielanach w tej porze dostanie częgokolwiek, by się orzeźwić po wodnej podróży.

— Bądź spokojny Stasiu! odpowiedział Józef W.— W tym roku przecież Zielone Świątki przypadają na początku czerwca— czyli wkrótce już bardzo. Można więc być pewnym, że już teraz gromadzą się tam zapasy na przyjęcie tak licznych a tak już bliskich gości.

— Prawda! Czyliżby i Miramka w jakichś zielono-świątkowych celach udała się dziś w tę stronę. Ha! Kto wie? Może też i ona zamierza uorganizować tam wśród lasku jakiś namiot i bufet cygański—zaobserwował Zenon.

— Ale, czy przewoźnicy czekają na nas?—zapytał Bohdan.

— Ba! obiecałeś im nagrodę tak sutą a zadziwiłeś ich walecznością taką, że do południa czekali— by pewnie—rzekł Seweryn.—Zresztą, idźcie wprost przed podwórze nad Wisłę. Ja zajrzę do cioci Antaby i wezwę przewoźników z sobą.

— Tylko nie palnij tam pomarańczówki na drogę.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

= **Nowa świątynia.**

W Łukowie (dekanat janowski), jak donosi *Gazeta lubelska*, wzniesioną została nowa parafjalna świątynia.

Wzniesienie jej zawdzięczać należy staraniom ks. Antoniego Boraczyńskiego, który słowem i czynem zachęcał parafjan do składek.

Między ofiarami wybitniejsze miejsce zajmuje ofiara hr. ordynata Zamoyskiego.

= Hodowla ryb.

Kilku obywateli ziemi sandomierskiej, mając w majątkach swoich dostatek wód, zawiązali spółkę udziałową, celem hodowli ryb.

Zaproszony na miejsce znany specjalista p. Girdwojn, po zbadaniu miejscowości i natury wód, udzieliwszy swoich objaśnień i wskazówek, tak co do zarybiania, jak w ogóle hodowania różnych gatunków ryb,— przepowiedział korzystny rozwój tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego, ty'ɔ zaniedbanego w kraju naszym.

Dla prowadzenia racjonalnej hodowli, zawiązująca się spółka przysposabia kilku praktykantów, z których dwóch w tych dniach udaje się do Kurlandji, dla odbycia pewnych studjów w tamtejszych zakładach hodowania ryb.

= Fatalny wypadek.

W d. 20 z. m., we wsi Papki, pod Częstochową, w domu gospodarza Walerjana Foreckiego, dziesięcioletni chłopiec Konstanty Gajewski, chcąc zabawić dwuletniego syna gospodarza, wziąwszy niepostrzeżenie róg myśliwski, napełniony prochem, zaczął takowy grzać przy ogniu...

Wskutek tego proch rozpalony wypalił, rozsadzając róg, przyczem, obaj chłopcy zostali poparzeni.

Forecki, śmiertelnie raniony, w parę godzin życie zakończył.

= Pożar na Solcu.

Potężna łuna zapłonęła nad Warszawą w chwili, gdyśmy żegnali rok stary i witali nowy.

Pożar wynikł około godziny dziesiątej wieczorem w fabryce towarzystwa akcyjnego Lilpop, Rau i Loewenstein.

Ogień pokazał się w budynku mieszczącym warsztaty stolarskie przy oddziale rolniczym.

W budynku, w którym przed tygodniem rozpoczęły się roboty, nie było zbyt wiele materjałów, w każdym jednak razie było go dość, aby pożar szerzył się z szaloną szybkością.

Sam budynek sprzyjał szerzeniu się ognia.

Ściany jego stanowił mur pruski, dach był drewniany, kryty tekturą smołowcową.

Ogień opanowano w przeciągu pół godziny.

Spłonęła trzecia część budynku.

Na miejsce przybyły cztery oddziały straży.

Ogień stłumiono zupełnie o drugiej po północy.

Straty dla fabryki nieznaczne; głównie poszkodowane są towarzystwa ubezpieczeń, które zapłacą około 20,000 rs.

Roboty nie zostały wstrzymane; w budynkach otworzono tymczasowe warsztaty, w których zajęto wszystkich robotników.

— **Wypadki.**

* Na chodniku ulicy Przechodniej znaleziono bezprzytomnego jakiegoś człowieka.

Pomoc udzielona mu na miejscu nie zdołała przywrócić go do przytomności, a gdy odwieziono go do szpitala starozakonnych, nieszczęśliwy w parę godzin ducha wyzionął.

Przy denacie nie znaleziono żadnych papierów legitymacyjnych.

Śledztwo zarządzono.

* Fajge Z., przechodząca przez plac Grzybowski, pośliznęła się i upadła.

Upadek był tak nieszczęśliwy, że Z. ma wskutek tego złamaną lewą rękę.

* Stróż domu nr 46, przy ulicy Chłodnej Filip P., będąc bardzo pijanym, spadł z drugiego piętra i potłukł się bardzo mocno, chociaż o ile się zdaje, potłuczenie to ani utratą życia, ani kalectwem grozić się nie zdaje.

* Na Chmielnej, w bramie domu nr 8, znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej.

Dziecię było zawinięte w chustkę starą i zaledwie z trudnością do życia przywołane zostało.

Oddano je do domu podrzutków.

* Dorożkarz nr 711, Juljan G., najechał na Annę A., którą mocno skaleczył.

Na Marszałkowskiej, dorożkarz nr 810, Jan W., najechał na omnibus drogi żelaznej konnej i uszkodził go mocno.

Nekrologja.

† Dnia 3 b. m., w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się, o godzinie **10½** zrana, wotywa za duszę ś. p. Pelagji z Suffczyńskich **Łaniewskiej,** na którą bratowa zaprasza. —17—

† Dnia 3 stycznia, we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Czermińskiego,** odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —32958—

† W dniu 3 b. m., w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Daniela **Tolkemit,** na które zaprasza się krewnych i znajomych. —11—

† Ś. p. Ludwika z pierwszego małżeństwa **Misiewicz,** 2-go **Modzelewska,** żona urzędnika kolei drogi nadwiślańskiej, zasnęła w Bogu dnia 31 grudnia 1881 r. Stroskany mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajowych na żałobne nabożeństwo w dniu 3 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Panny Marji na Nowem Mieście, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —7—

† Ś. p. Stanisław **Makowczyński,** subjekt handlowy, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 31 grudnia r. z. przeniósł się do wieczności, w wieku lat 21. Pozostały brat zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 3 stycznia, we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny, na Lesznie, na cmentarz powązkowski, o godzinie **12-ej** w południe. —10—

† Ś. p. Natalja **Załęska,** córka ś. p. Klementyny z Siemianowskich i ś. p. Antoniego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, oddała Bogu ducha dnia 1 stycznia r. b., przeżywszy lat 52. W smutku pogrążeni bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski, dnia 4 stycznia, we środę, o godzinie **12-tej** w południe, odbyć się mające. —13—

† Ś. p. Stanisław **Wernik,** urzędnik Banku polskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 58, w dniu 1 stycznia r. b. Pozostała w smutku żona i dzieci zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, w dniu 3 stycznia, o godzinie **3-ej** po południu. —16—

† Ś. p. Jan **Oswald** zmarł w dniu 1 stycznia r. b. Pozostali dwaj bracia zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelickiej w dniu 4 stycznia, we środę, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —15—

† Szanownemu Jks. Szamocie, który bezinteresownie eksportował i obecnemu duchowieństwu, równie jak zwierzchnikom, kolegom i przyjaciołom, którzy odprowadzili na cmentarz powązkowski drogie nam zwłoki ś. p. Wiktorji z Panufników **Karwowskiej,** matki i babki naszej, składamy serdeczne podziękowanie. *Synowie i wnuczki.* —9—

† Cieniom ś. p. Jana **Zielińskiego,** (ofiary świętokrzyskiej katastrofy).

Gwałtowną była śmierć twa, o! spokojny,
Niezmordowany, zacny pracowniku!
Tyś szedł tak cicho przez twój żywot znojny
I trzebaż było ginąć ci w tym krzyku,
Co go z serc tylu wyrwało konanie,
Co w tylu echem na wieki zostanie.

Duszy, co była dla ludzkości bratnią,
Dałeś świadectwo krwi twojej rubinem.
Tak! myśl o bliźnim była ci ostatnią,
Pomoc bliźniemu twym ostatnim czynem,
Jam tego pewna, jako Boga w niebie,
Żeś legł ratując drugich—a nie siebie

Pokój ci! Niechaj inni głosiciele
Cnót twych i zasług światu je odsłonią,
Ja się snu tobie mącić nie ośmielę,
Pochwalnym szumem i kadzideł wonią,
I wiem, że milcząc, najlepszy hołd złożę
Twej chrześcijańskiej i świętej pokorze.

Tylko—ku wiecznej prochów twych ozdobie
Chciałabym, żeby każda łza współbraci,
Nieśmiertelnikiem wzrosła ci na grobie,
Bo kwiat ten trwały, co barw swych nie traci.
Godniej uwieńczy twą pamięć bez winy,
Niźli czczej sławy więdnące wawrzyny.

Hajota.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Dla ofiar opłakanych wypadków

W kościele świętokrzyskim.

J. S. rs. 3, Salkowska z Krakowa k. 40, Zwoliński k. 50, Wincenty Pismulski k. 50, Szymon Sonenberg rs. 5, współpracownicy domu handlowego „H. Wawelberg" rs. 17, J. G. rs. 25, M. O. rs. 3, od sześciu ze śniadania u Stępkowskiego rs. 5, co miał zarobić posłaniec k. 15, ks. Jaworski rs. 5, J. W. k. 50, Chopman rs. 5, urzędnicy kontroli II d. ż. w.-w. i w.-b. rs. 1 k. 15, Pelagja Czacka rs. 2, F. B. rs. 3, M. Olszewski dyrektor instytutu gimnastycznego rs. 3, Adam S. rs. 1, K. Zieliński k. 50, J. Czechowski rs. 1, Hichtenfeld rs. 5, dr Grosman rs. 10, Wacio, Bronia i Janinka Petsch rs. 3, Józef Bergson rs. 50, J. W. rs. 1, Jan Seydlitz rs. 5, osoby pracujące u Jana Seydlitza rs. 2, O. S. rs. 2, D. Żołtyński rs. 5, urzędnicy d. ż. w.-w. i w.-b. rs. 23 k. 55, Izydor Silberberg rs. 10, Masiumi złotówkę polską, podlasianka rs. 10, Juljusz Kwaśniewski inspektor urzędu lekarskiego gub. lubelskiej rs. 7 k. 50, W. Konopczyński rs. 1, F. S. nauczyciel rs. 1, Feliks Wolski rs. 1 k. 50, Henryk Zaborowski rs. 1, Józef Schreiber rs. 5, Cecylja z Narbuttów Chłędowska rs. 5, Szymon Rodzyn mecenas rs. 5, Leokadja Matuszewska rs. 3, Wacław T. k. 50, Emilja Iwanów rs. 1, Franciszka Iwanów rs. 1, Ernestyna i Rózia S. rs. 2, Ring i Herbst rs. 50, dwóch powaśnionych La... i Ka...ki rs. 2 k. 20, Kontkiewicz rs. 5, T. C. k. 25, F. D. rs. 2 k. 50.

Na ulicach Warszawy.

L. J. S. rs. 6, współpracownicy domu bankierskiego „H. Wawelberg" rs. 34, Bernard Lauterbach rs. 1, X. X. rs. 10, Aleksander L. rs. 1, Wanda R. k. 50, S. Simonson rs. 1, M. O. rs. 3, od sześciu ze śniadania u Stępkowskiego rs. 5, J. W. k. 50, Chopman rs. 5, J. O. k. 60, urzędnicy biura statystycznego d. ż. w.-w. i w.-b. dla najbiedniejszych rs. 1 k. 50, urzędnicy kontroli d. ż. w.-w. i w.-b. dla najbiedniejszych rs. 5, urzęd. kont. II d. ż. w.-w. i w.-b rs. 2 k. 50, urzędn. magazynu eksploatacji d. ż. w.-w. i w.-b. rs. 5 k. 50, Pelagja Czacka rs. 2, Fryderyk Halkader rs. 10, dr Freidenson rs. 3, inspektor szkół m. Warszawy r. r. s. Hornberg rs. 5, pani Hornberg rs. 5, dzieci rs. 5, M. Olszewski dyrektor instytutu gimnastycznego rs. 3, Henryk Kohn rs. 3, personał litografji Henryka Kohna rs. 4 k. 50, Wilkanec rs. 3, urzędnicy biura powiatu i kasy okręgowej w Łowiczu rs. 4, Ludwik Norblin i Teodor Werner rs. 150, K. Zieliński k. 50, J. Czechowski rs. 1, B. Korpaczewski rs. 5, Józefa Rylska służąca k. 30, A. M. H. H. rs. 1, Karol Toeplitz z Gdańska rs. 5, Józef Bergson rs. 50, K. Bułażyński rs. 1, Adolf Klink rs. 5, Jakób Rotman rs. 1, Jan Seydlitz rs. 5, Al. Jałowicki notarjusz rs. 50, Dawid Nissensohn rs. 5, J. Krzywobłocki rs. 1, H. Daszkiewicz rs. 1, kilku studentów uniwersytetu rs. 5, D. Żołtyński rs. 10, Herman Grünberg rs. 1, urzędnicy biura technicznego d. ż. w.-w. i w.-b. rs. 22 k. 25, Józef Lipszyc rs. 3, Miecio i Stasio Lipszyc uzbierane k. 66, Marjanna Dynowska k. 30, Przemysław T. Rembowski k. 50, M. Dulska rs. 1, H. D...ski rs. 1, Edzio Śliwicki rs. 1, dr Śliwicki rs. 2, dr Bartoszewicz rs. 6, Juljusz Kwaśniewski inspektor urzędu lekarskiego gub. lubelskiej rs. 7 k. 50, F. S. Neumark nauczyciel rs. 2, Feliks Wolski rs. 1 k. 50, Czesław Janiszewski rs. 3, żona k. 30, K. R. rs. 1, dr Władysław Matiakowski rs. 1, Norbert i Adolf Majde rs. 2, Seweryn Heidenreich rs. 1, Feliks Szostakowski rs. 50, A. Peretz rs. 2, Karolina Gebethner rs. 3, Tadeusz Gebethner rs. 1, Józef Gebethner rs. 1, Henryk Zaborowski rs. 1, Włodzimierz Kanigowski rs. 30, Józef Schrejbo rs. 5, Cecylja z Narbuttów Chłędowska rs. 5, Szymon Rodzyn mecenas rs. 10, Hugo Neuman rs. 25, Aleks. Szumowski rs. 2, dentysta M. Landau rs. 3, Emilja Iwanów rs. 1, złożone w redakcji *Dziennika Warszawskiego* od różnych osób rs. 41, Helena Korwin Szymanowska rs. 5, Andrzej Mierzwiński rs. 10, Helena Sztetyńska dwie pięciozłotówki srebrne, Iwanow rs. 1, Słubowski rs. 10, Adam Silberbaum rs. 2, Micio Silberbaum z drobnych oszczędności rs. 1, T. C. kop. 25, A. B. franków 20, Gustaw Schmajkt z Hamburga marek 5, Ferdynand Kröger rs. 2; do dyspozycji dra Nathansona: Szymon Sonenberg ad. przys. rs. 25, L. R. rs. 6 k. 35, F. H. B. rs. 25, rodzeństwo J. Z. T. Z. rs. 4, Hichtenfeld rs. 20, J. Berger rs. 25, Weinstok z Korngoli rs. 10, L. M. rs. 10, Izydor Silberberg rs. 100, Stanisław Löwenberg z żoną rs. 50, dr Stanisław Markiewicz rs. 2, Samuel Bergson rs. 300, Edward Wiś. po raz drugi wygrany w karty rs. 1 u państwa Ku... przy ulicy Włodzimierskiej.

Do uznania redakcji (bez specjalnego przeznaczenia).

Stanisław Leski rs. 3, dr Malinowski rs. 2, Mieczysław i Paulina Dębscy rs. 5, Jan Maurycy i Marja Kamińscy rs. 5, Szymon Mithul rs. 1, F. Drewnoski i L. Młocki rs. 2, dr Wikarski rs. 1, Mieczysław Orgelbrand rs. 3, Hipolit Orgelbrand z żoną rs. 3, T. Batycki rs. 1, Hipolit Erazm i Stanisław Majewscy rs. 5, zebrane na śniadaniu u Stępkowskiego rs. 12, Bronisław Gieysztor rs. 3, Jan Królikowski rs. 3, B. Petsch rs. 5, J. R. rs. 1, Anna Ertner rs. 3, K. Berent z żoną rs. 2, Edmund Lemgner rs. 10, Narcyz B...ski rs. 3, Z. G. rs. 2, Bernard i Marja Handkie rs. 10.

W miejsce noworocznych powinszowań.

Dla ofiar w kościele.

Tomasz Jasiński ze Skierniewic rs. 2, Władysław Jasiński ze Skierniewic rs. 1, Antoni i Eufemja z Jasińskich Bełdowscy rs. 2, Stanisław Fröhlich rs. 5, Adam i Marja Kułakowscy rs. 2, Ludwik i Halina Makomascy rs. 5, Franciszek Krasowski rs. 5, Ignacy Krzyżanowski, artysta muzyczny z córką rs. 1, Kazimierz Muszkowski rs. 3, Władysław Rudnicki rs. 1, Walery Twardzicki, właściciel zakładu fotograficznego rs. 1, Władysław Chęciński z żoną rs. 5, Adam Herse rs. 2, Robert Herse 2, Antoni Borycki rs. 1, Gustaw Schlicke z żoną rs. 5, Piotr Kröger

żoną rs. 3, Karol Miller artysta rs. 1, Karol Broso rs. 3, Konrad Meklenburg rs. 1 kop. 50, Ludwik Szmidecki rs. 5, J. A. Kraszewski rs. 5, Julja Dobnicka rs. 3, Jan Koźmian rs. 12 kop. 50, E. Paprocki rs. 2 kop. 50, Heljodor Józef Gasparski rs. 2, Florjan i Walerja Niewiarowscy rs. 11 kop. 50, dr. Kalikst Pawłowski rs. 1 kop. 50.

Na ulicach Warszawy.

Florjan i Walerja Niewiarowscy rs. 1 kop. 50, Edward Lubowski rs. 2, Stanisław Frölich rs. 5, Władysław Gradenwic rs. 3, Marceli Rubinstein rs. 1, Roman Frankowski z żoną rs. 5, dr. Klejnadel rs. 15, Idalja Krasowska rs. 3, Marja Krasowska rs. 3, Franciszek Krasowski rs. 5, Ignacy Krzyżanowski, artysta muzyczny z córką rs. 2, J. Widiger rs. 1, Henryk Bułbaszewski rs. 1, Aleksander Strachowicz rs. 2, S. Feigenblatt rs. 3, Regina Bernstein rs. 3, Aleksander Stelik rs. 5, Czarnocka rs. 2, Władysław Rudnicki rs. 1, Walery Twardzicki, właściciel zakładu fotograficznego rs. 10, Władysław Chęciński rs. 5, Karol Deike rs. 25, Adam Herse rs. 2, Robert Herse rs. 2, F. M. Faleńscy rs. 1 kop. 50, dr. Seeman rs. 2, Maurycy Luksenburg rs. 3, dr. Brochocki rs. 1, Stanisław Świętkowski rs. 1, dr. Rosenblum z żoną rs. 5, Kopernicki Walery rs. 2, Karol Rosso rs. 3, Konrad Meklenburg rs. 1 kop. 50, dr. Daniel Landau rs. 2, Maksymiljan Gordon rs. 3, Leon Klejnadel z żoną rs. 3, J. Wojno rs. 3, Wacław Kanigowski rs. 2, Feliks Gebethner rs. 3, dr. Władysław Kryże rs. 3, Jan Koźmian rs. 12 kop. 50, E. Paprocki rs. 2 kop. 50, Leopold Horowitz rs. 20, Leopold i Róża Horowitz rs. 3, dr. J. Wróblewski rs. 2, dr. Kalikst Pawłowski rs. 1 kop. 50, Ignacy Działosza-Hincza 1 gulden, F. D. rs. 2 kop. 50; do dyspozycji dra Natansohna: Józef i Józefa Huss rs. 3, Telesfor Bartoszewicz członek warszawskiej izby sądowej rs. 5.

Dla dotkniętych katastrofą do rozporządzenia pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.

Z hr. Zamoyskich hr. Pelagja Branicka rs. 100, Stanisław Trębicki rs. 15, Celichowski rs. 3, Gutsche rs. 3, H. J. U. Józefowicz z żoną rs. 5, W. N. rs. 2, Olga Paweł i Antoni P. rs. 3, J. G. rs. 25, Konstanty Górski rs. 50, urzędnicy Tow. ubez. od ognia rs. 32 k. 50, dzieci Kolitowskich rs. 3, B. P. stara bielizna.

Dla Reiswassera.

Jan Maurycy i Marja Kamińscy rs. 5, Łuniewscy z Glinek rs. 2, dr Daniel Landau rs. 2, Józef Kokeli z żoną rs. 10, Stanisław Morozowicz rs. 1, dentysta M. Landau rs. 1, Duchy rs. 3.

Dla nędzy wyjątkowej.

J. C. rs. 1, W. N. rs. 1, Ludwik i Paulina Górscy rs. 10, Józef Hildtowicz rs. 3, Piotr Kotarski rs. 2, W. H. Bartelmus rs. 5, Konrad Sidorowicz k. 50, A. Jarocki rs. 1, bezimiennie rs. 5.

Dla uczniów.

J. C. rs. 1, Edward Orda rs. 2, Dubeltowicz rs. 3.

Na kościół w Przyrowie.

Rodzina G. rs. 2.

Dla biednych do uznania redakcji.

P. S. rs. 2, emeryt J. K. rs. 2, J. S. rs. 10, Anna St. rs. 6, Artur Drewnoski rs. 2, Wład. Pilz 10 franków w złocie, Antoni Rembieliński rs. 1 k. 50 dla będących bez roboty, J. Tugut z żoną rs. 20, Paweł Dębowski rs. 1, Dobrzański rs. 2, Karol Diele rs. 3, Adam Herze rs. 1, Robert Herze rs. 1, Romanja Rybińska rs. 2, Alfred Orthwein rs. 2, Gustaw Karasiński rs. 3 dla 79-letniej staruszki A. S., W. O. k. 50, Ignacy Arkuszewski z żoną rs. 3, J. D. k. 30.

Na kasę lekarską.

Dr J. Wróblewski rs. 2, dr Władysław Kryże rs. 3, dr Aleks. Sobolewski rs. 2, dr Daniel Landau rs. 2, dr Rucker rs. 12 k. 50.

Na pomnik Mickiewicza.

J. C. rs. 1, Stanisław Obrępalski rs. 1, M. Dulski rs. 3, Czesław Janiszewski rs. 3, Jakób i Helena z Eysymontów Gieysztorowie rs. 5, Tadeusz Gieysztor rs. 1, E. Orda rs. 1, Tomasz Tworkowski rs. 3, J. Wojno rs. 3, Walerja Bilińska z córką Anną rs. 2, Karol Gerlach rs. 1, Gustaw Schlicke z żoną rs. 10, L. Wapiński z żoną rs. 3, zebrane przy wigilji rs. 2, Wojciech Gerson rs. 1, R. i Stan. Czerwińscy i A. Gołębierski rs. 1 k. 50.

Na instytut jałmużniczy wstydzących się żebrać.

Janinka i Adaś Zawadzcy rs. 1, Marja z Tyszkiewiczów Łempicka rs. 5.

Dla łużyczan.

R. i St. Czerwińscy i A. Gołębierski rs. 1 k. 50.

Dla Towarz. dobroczynności.

Antoni i Tekla Żukowscy rs. 5.

Dla paralityków.

F. i M. Faleńscy rs. 1 k. 50.

Na szpitalik dziecięcy.

Dr Piwowarski rs. 1, A. Nepros z żoną rs. 10, Władysław Chęciński rs. 2 nadesłane pod jego adresem niewiadomo przez kogo i na jaki cel.

Na kasę pożyczkową.

Obrępalski rs. 5, Walery Twardzicki rs. 10.

Na osady rolne.

Ignacy Działosza-Hincza 1 gulden.

Do dyspozycji komitetu rozdawczego.

Akcyjne Towarzystwo „Temler i Szwede rs. 300, Karol Adelstein z żoną rs. 100, Jan Rogoziński prezes prokuratorji w Królestwie Polskiem z żoną rs. 5, R. H. rs. 1, Kazio k. 5, Jaś k. 15, B. O. S. rs. 100, Zofja Nowosielska rs. 3.

— Właściciele aptek w Warszawie, w miejsce rozsyłania powinszowań noworocznych, oraz kolend złożyli na ręce prezesa Towarzystwa rs. 350 na wpisy dla niezamożnych farmaceutów w uniwersytecie warszawskim, oraz na pomoce naukowe.

— Ludwinia z otrzymanych na gwiazdkę rs. 12 przeznacza: dla Rejwassera rs. 4, dla Zundelewicza, zegarmistrza przy ulicy Bednarskiej nr 13 rs. 4 i dla najbiedniejszych ofiar nieporządków rs. 4; sześcioletni Olo rs. 8 i od E. T. i W. T. rs. 10 dla ofiar najbiedniejszych do uznania redakcji.

— Zamiast przesyłania powinszowań z powodu Nowego roku, dr. Ludwik Wolberg z Warszawy (bawiący chwilowo w Nizzy) przesyła rs. 3 w połowie na szpital dla dzieci wyzn. mojżeszowego, w połowie na szpital dla dzieci chrześcijańskich.

— St. G. 20 egzemplarzy wydanej przez siebie geografji p. t. „Opisanie ziemi w figurach, rycinach i mapkach“ do spieniężenia na rzecz poszkodowanych w czasie ostatnich zaburzeń do uznania redakcji.

— Wiktorowa Miłoszewska za krnąbrność i nieposłuszeństwo względem swej pani 20 kop. dla biednych dotkniętych nieporządkami ulicznemi.

— S. K. złożył bransoletkę oksydowaną i kolczyki koralowe do spieniężenia, pieniądze ze sprzedaży mają być oddane do dyspozycji dra Natansohna. Za bransoletkę dają rs. 5, za kolczyki rs. 10. Kto da więcej?

— Rs. 1 k. 5 dla rodziny najbiedniejszej, by zaniosła prośbę do Pana Boga o lepszy rok przyszły.

A. J. B.

— Towarzystwo św. Wincentego à Paulo, zobowiązawszy się rozdzielić wsparcie rodzinom dotkniętym klęską z ulicznych nieporządków, a zamieszkałym w okolicy ulic nadwiślańskich, w dniach 27, 28, 29 i 30 grudnia rozdało wsparcia: mieszkańcom ulic Czerniakowskiej, Ordynackiej, Szczyglej, Wróblej i Aleksandrji—rs. 705, wsparto rodzin 85; z ulic: Tamka, Zajęcza, Solec—rs. 678, wsparto rodzin 89; z ulic: Browarna, Furmańska z przyległemi rozdano rs. 510, wsparto rodzin 62, ogółem rs. 1,893, rodzin 236.

— *Sprostowania.* W sobotnim numerze *Kurjera* kwota rs. 2 od Zuzanny i Adolfa Ostrowskich, przeznaczona w połowie na ofiary katastrofy w kościele św. Krzyża a w połowie na poszkodowanych przez zaburzenia uliczne, powinna była być zamieszczoną pod rubryką „zamiast powinszowań noworocznych“.

W tymże numerze, dziale ofiar w kościele świętokrzyskim, gdzie napisano od A. E. C. rs. 3, powinno być od ks. E. C. rs. 3.

— *Art. nad.*—Szanowny redaktorze! Jakkolwiek dotknięty bardzo ciężką stratą materjalną skutkiem wypadków, zaszłych w dniu 25 grudnia r. b., to jednak nie poniosłszy szkody na zdrowiu, w czem widzę największą łaskę Najwyższego, ani na chwilę nie upadam na duchu i nie tracę szczerej chęci do pracy. To też za obowiązek poczytuję sobie złożyć moje serdeczne podziękowanie tym wszystkim, co składając dla mnie ofiary pieniężne, pragnęli mi okazać swoje współczucie. Nie wątpię, że wszystkie te szlachetne osoby nie wezmą za złe mego kroku, jeśli mi wolno rozporządzać złożoną dla mnie ofiarą, iż takową w całości przeznaczam w połowie dla biednych rodzin, pozostałych po ofiarach katastrofy w kościele św. Krzyża, a w połowie dla biednych mych współwyznawców, dotkniętych klęską ostatnich wypadków. Z głębokiem uszanowaniem, starszy felczer

J. Reisswasser.

— Z powodu natłoku ofiar i powstałych stąd trudności technicznych, wynikły w ogłoszeniu ich liczne pomyłki—sprostujemy je w jednym z najbliższych numerów.

Warszawa 2-go stycznia.

Wśród pożałowania godnych zajść dni ostatnich przybyło nam jedno błogie doświadczenie, które, jakkolwiek nie zmniejsza rzeczywistych rozmiarów faktu, rzuca jednakże piękne światło na moralną wartość naszego społeczeństwa w niższych nawet jego, mniej oświeconych warstwach.

Dokładne rozpatrzenie się w charakterze żywiołów, które dały się za podszeptem porwać namiętności grabieży, przekonało nas i wszelkich ludzi nieuprzedzonych, iż w szeregach burzycieli spokojności publicznej w mieście nie było poczciwej ludności robotniczej i rękodzielniczej.

Szlachetnym instynktem wiedziona powstrzymała się ona od uczestnictwa w dziele nicponiów i łobuzów.

Zasłużyła sobie przeto na rzeczywiste uznanie społeczeństwa.

Na tem żywsze współczucie ogółu zasługuje niedola materjalna warstw pracujących ludności chrześcijańskiej, której objawy nie ustały dotąd, pomimo pomyślnie rozpoczętej działalności kas rzemieślniczych.

Żaden dowód współczucia powszechnego dla tej niedoli nie pójdzie na marne, bo każdy zwiąże ściślej ów zastęp ludzi z interesem ogólnym społeczności i ze sprawą porządku publicznego.

Dlatego z prawdziwą przyjemnością możemy donieść o przygotowywaniu się podobno dwóch znacznych zapisów na rzecz rzemieślniczych kas pożyczkowych, i dlatego życzyćby wypadało, aby dobroczynność publiczna, która stwierdziła tak chlubnie swoją szczerość i siłę w dniach ostatnich, skierowała się odtąd w tę stronę, celem złagodzenia doli robotników w obecnej porze roku, pozbawionych pracy i chleba a jednak nie dających się porwać zgubnym namowom i prądom.

Na cel ten złożył dziś w naszej redakcji bezimienny ofiarodawca rs. 100, a wyrażamy nadzieję, iż z nagromadzonych na rzecz ofiar katastrofy tak hojnie funduszów, po opędzeniu niezbędnych potrzeb, okroi się jaki grosz i dla pracującej ludności, która stwierdziła swoją wartość moralną i społeczną w wypadkach ostatnich.

Towarzystwo wzajemnego kredytu na ostatniem swojem zebraniu wyznaczyło z funduszów swoich na cele dobroczynne kwotę rs. **3,000**, z której tysiąc ma być wniesione do kasy pożyczkowej dla rzemieślników i robotników.

Wdzięczność należy się Towarzystwu za to iż szlachetną myśl czynnie popiera...

W dniu wczorajszym Warszawa wrzała pełnem... „noworocznem” życiem.

Porządek panował wszędzie niezakłócony.

Ślady wypadków ubiegłego tygodnia znikają.

Dziś otwarto wiele z zamkniętych sklepów i kramików.

Od p. o. prokuratora sądu okręgowego odebraliśmy w d. 31 grudnia r. z. odezwę następującej treści:

„Z powodu smutnej katastrofy, która zdarzyła się d. 25 grudnia w kościele św. Krzyża, rozeszła się pogłoska, jakoby takową wywołał kieszonkowy złodziej, żyd, który zatrzymany w chwili, gdy zamierzał skraść zegarek jakiemuś panu, chcąc ocalić się, krzyknął: „pali się!“ i spowodowawszy w ten sposób popłoch, zniknął gdzieś w tłumie.

Fakt ten całkiem nie stwierdził się przy śledztwie, które dotychczas stwierdziło, że ani w kościele, ani na ganku podczas nabożeństwa żydów nie było i że przyczyną wypadku było nieporozumienie z powodu prośby jednego z obecnych o wodę dla omdlewającej kobiety, którą to prośbę zrozumiano, jakoby trzeba było wody do gaszenia wynikłego pożaru.

Dla zupełnego wyjaśnienia wypadku i z powodu nieustających wieści o mniemanej kradzieży w kościele, zwracam się do szanownego pana z uprzejmą prośbą o umieszczenie niniejszej odezwy w szanownem pańskiem piśmie w nadziei, że osoba, której usiłowano ukraść zegarek, albo która przytrzymała złodzieja w kościele (jeżeli się te fakty zdarzyły), poczyta sobie za obowiązek stwierdzić to przy śledztwie.

Osoby, które zechcą złożyć zeznania w tej sprawie, przyjmują się codziennie w biurze mojem i sędziego śledczego do spraw ważnych Sztengera, w gmachu sądu okręgowego od godziny 12 w południe.

Proszę przyjąć i t. d.

p. o. prokuratora

A. Połłan.”

W jednym z dzienników wiedeńskich znajdujemy telegram ze Lwowa z d. 31 z. m. o wypadkach warszawskich, który w sposób wielce przesadny maluje następstwa smutnych wypadków.

Nieprawdą jest doniesienie o zupełnej stagnacji handlowej w Warszawie, o licznych bankructwach,

o zamknięciu giełdy i teatrów, a wreszcie najmniej ma racji bytu alarmujące zbyt wysokie obliczenie szkód, wyrządzonych przez napastników z d. 25 i 26 z. m.

P. Alfred Schouppé, znany artysta-malarz, złożył do naszej dyspozycji dwa, znajdujące się obecnie na wystawie T. z. szt. p. obrazy „Wodospad w Tivoli" i „Klasztor w Subiaco", przeznaczając dochód z ich sprzedaży na rzecz ofiar ostatnich wypadków.

Otrzymujemy następujące pismo:

„Szanowny redaktorze!

S. p. Jan Zieliński, jedna z wielu ofiar smutnej katastrofy w świątyni świętokrzyskiej, postradał życie w sposób nad wszelki wyraz tragiczny, godny zaprawdę bohatera.

W chwili zamięszania, znajdując się w pobliżu, jako jeden z widzów ogólnego popłochu, rzuca się ten siwowłosy starzec z młodzieńczym zapałem w tłumy bez względu na samego siebie, aby tylko nieść pomoc ginącym...

Niestety! już więcej nie wrócił.

Nie wahając się postawić własnego życia na kartę, byle ocalić choć jedną ofiarę, legł sam na wieki zaszczytniej, niż żołnierz na placu boju.

Fakt powyższy, zakomunikowany mi przez syna nieboszczyka, uważam sobie za święty obowiązek podać do publicznej wiadomości. Śród licznych dowodów, jak zmarły za życia obowiązki swoje, jako człowieka, pojmował, ostatni czyn jego będzie podobno najwymowniejszem świadectwem.

St. Szcz. Z."

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego."

Paryż 1-go stycznia.—Minister oświaty, p. Paweł Bert, wypracowywa projekt do ustawy, żądającej od biskupów przysięgi wierności dla rzeczypospolitej.

Madryt 1-go stycznia.—Dnia 5-go b. m. ma odbyć się na zamku Belem zjazd hiszpańskiej pary monarszej z królem portugalskim.

Berlin 1-go stycznia.—Cała prasa europejska zajętą jest dziś wyłącznie sprawą tajemniczych układów księcia Bismarcka z kurją rzymską. Z powodzi pogłosek i rozumowań podejmujemy dwie wersje, wręcz z sobą sprzeczne, a obie wychodzące z kół dobrze informowanych. Podczas gdy *Germanja* utrzymuje stanowczo, iż misja p. Buscha odnosi się wyłącznie do spraw osobistych, a mianowicie do nominacji biskupów w Paderbornie i Osnabrück, *Gazeta krzyżowa* twierdzi z równą pewnością, iż chodzi tu nie o sprawy kościelno-polityczne Niemiec wewnętrznej natury, ale o władzę świecką papieża i dobrowolne przeniesienie się głowy kościoła katolickiego z Rzymu. P. Busch po audjencji u cesarza Wilhelma i następcy pruskiego odjechał znów do Rzymu. Ma być niezwłocznie powołanym napowrót do życia wydział dla spraw katolickich w pruskiem ministerstwie wyznań. Powołany został do Berlina kanonik Schneider z Frankfurtu, który ma objąć kierownictwo rzeczonego wydziału. Centrum parlamentu niemieckiego wysłało do Rzymu hr. Praszinę, celem poinformowania się o rzeczywistym stanie i naturze rokowań ks. Bismarcka z kurją. Sejmowi pruskiemu, który zbiera się dnia 14 b. m., przedłożonym zostanie projekt zniesienia państwowego trybunału dla spraw kościelnych, zaprowadzony w czasie *kulturkampfu*. Agendy jego przejdą na sądy zwyczajne i trybunał administracyjny.

Sofja 1-go stycznia.—Komisja specjalna ukończyła weryfikację wyboru członków do rady stanu. Wybór wszystkich członków przyjaciół rządu okazał się prawomocnym. Unieważniono namiast wybór b. liberalnego ministra Ikonomowa, który otrzymał największą liczbę głosów. Toczą się rokowania o wstąpienie jenerała Demontowicza do gabinetu bulgarskiego w miejsce pułkownika Rembingen, ministra spraw wewnętrznych.

Petersburg 31-go grudnia.—Senat tutejszy rozstrzygał ważną kwestję, czy policja ma prawo wymagania od właścicieli domów powiększenia liczby stróżów. Kilka spraw tego rodzaju, sądzonych przez sędziów pokoju w Warszawie, doszły na skutek próśb strony interesowanej drogą kasacji do senatu, który wyroki skasował i sprawy zwrócił właściwym sędziom do powtórnego orzeczenia.

Petersburg 30-go grudnia. — Dzienniki tutejsze wbrew pierwotnemu doniesieniu *Russ. Kurjera* utrzymują, że *Północna ajencja telegraficzna*, która wkrótce rozpocznie swoją działalność, będzie przedsiębiorstwem czysto prywatnem, nie mającem zgoła cechy półurzędowej.

Moskwa 30-go grudnia.—Jenerał Silwestrow, który z Najwyższego rozkazu prowadził śledztwo w przedmiocie kradzieży 300 tysięcy rubli z funduszów domu wychowawczego, wyjeżdża z powrotem do Petersburga, przekonawszy się, że kradzież ta nie ma zgoła charakteru politycznego.

Odessa 30-go grudnia.—*Odesskij listok* pisze o wykrytych nadużyciach na komorze w Taganrogu. Komora ta przynosiła dochodu około 1,200,000 rs., kiedy według opinji znawców dochód z niej powinien był przecięciowo wynosić najmniej trzy miljony rubli rocznie. Działo się to w ten sposób, że naładowane towarem statki deklarowano jako ładowane ballastem, za co skarb nie pobierał żadnej opłaty, ale pobierała ją komora na rzecz własną. Ministerstwo finansów, otrzymawszy zawiadomienie o takich nadużyciach, wydelegowało potajemnie komisję złożoną z urzędników swoich, oraz dyrektorów komór w Radziwiłłowie i w Odessie. Delegowani rozmaitemi drogami na Moskwę i Odessę zjechali do Taganrogu, gdzie niespodzianie dokonali rewizji i znaleźli w porcie statek zagraniczny, który wyładowywał towary bez opłaty cła. Cały skład urzędników komory natychmiast zawieszono w urzędowaniu.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta).

Rzym 31-go.—*Diritto* pisze, iż wszystkie usiłowania rządu włoskiego, aby z Francją porozumieć się o sprawę Sfaxu, nie powiodły się i układy zerwano. Francja i w sprawie marsylskiej okazała się równie nieprzyjazną, a że włosi w Egipcie są napastowani, to także zasługa Francji. Utrzymują, że rząd jest obcym temu wystąpieniu *Diritta*.

Berlin 1-go. — Wysoce inspirowana korespondencja urzędowej *Elsass-Lothringische Ztg.* powiada, że chodzi o to, aby zewnętrzne stanowisko papieża fundamentalnie uregulować i dodać mu niejakie prawo terytorjalnej niezawisłości. Papieżowi ma być oddaną część miasta Rzymu, mianowicie prawe wybrzeże Tybru, droga do Civitavecchia i port tamtejszy. Deputowani socjalno-demokratyczni zamierzają w rozwinięciu konsekwentnem wniosku Windthorsta zażądać zniesienia wszystkich praw wyjątkowych w państwie, a więc ustaw o socjalistach i o jezuitach.

Peszt 1-go. — Pogłoska o rozwiązaniu sejmu z powodu wniosku o przedłużeniu mandatów poselskich z lat trzech na pięć jest nieprawdziwą. Rząd ani myśli o podobnym planie, któryby był politycznie nierozważnym i dla samego rządu szkodliwym.

Berlin 31-go.—Wedle najnowszych wiadomości, wnioski kościelno-polityczne, jakie rząd przedstawi w sejmie, żądać będą nietylko udzielenia rządowi nadal władzy dyskrecjonalnej, ale nadto w niektórych punktach zasadniczej zmiany praw majowych. Na dzisiejszą noc, z obawy rozruchów, zarządzono policyjne środki ostrożności. Miedzy innemi, o godzinie 11-ej wieczorem mają być szynki i kawiarnie zamknięte.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego."

Lwów 1-go stycznia.

Cesarz podpisał koncesję na kolej z Jarosławia przez Rawę ruską i Bełz do Sokala z boczną linją do prawego brzegu Sanu.

Konsorcjum tej kolei stanowią: ks. Adam Sapieha, hr. Włodzimierz Dzieduszycki, hr. Adam Gołuchowski i poseł Stanisław Polanowski.

Również podpisaną została koncesja na kolej transwersalną.

Linje częściowe tejże z Żywca do Nowego Sącza, z Grzybowa do Zagórza i ze Stanisławowa do Husiatyna rozpoczną się budować z pierwszą wiosną.

Lwów 2-go stycznia.

Komitet obywatelski z 60 osób złożony, celem przyjścia z pomocą ofiarom katastrofy warszawskiej u św. Krzyża, postanowił zbierać składki w całym kraju.

Urządzonym ma być koncert, tudzież widowisko teatralne.

Zajęcie i współczucie ogromne.

Petersburg 2-go stycznia.

Jeden z członków, mający uczestniczyć w centralnym komitecie do spraw żydowskich, Grigorjew, zmarł w dniu wczorajszym.

Petersburg 2-go stycznia

Według doniesienia gazety *Porjadok*, odeskie jenerał-gubernatorstwo zostanie zniesione.

Cywilnym zarządcą kraju ma być były gubernator kaukaski Kaznakow, dowódcą wojsk jenerał Drenteln.

Petersburg 2-go stycznia.

Br. Ginsburg, popierany przez rząd rosyjski, bierze na siebie budowę dróg żelaznych w Bulgarji.

Petersburg 2-go stycznia.

Nowoje wremja donosi, że rewolucjonista Golender (?), który po dniu 13 marca emigrował do Berlina, został aresztowany.

Rząd pruski postanowił wydać uwięzionego Rosji.

Petersburg 2-go stycznia.

Nowosti w artykule wstępnym, mówiąc o procesie mieszczan i mieszkańców miasta Nobel, ganią postępowanie urzędników.

Petersburg 2-go stycznia.

Malwersacje komory celnej w Taganrogu okazują się coraz większemi.

W ciągu lat 10 skarb tracił rocznie 1,800,000.

Petersburg 2-go stycznia.

Nowoje wremja w artykule wstępnym przemawia przeciw utworzeniu ministerstwa policji.

Redakcja zaznacza, że wprowadzenie w czyn tego zamiaru natrafia na poważne przeszkody.

Petersburg 2-go stycznia.

Pomimo niechęci niektórych dzienników subskrypcja na podarek dla Sary Bernhard postępuje dalej.

Br. Stieglitz ofiarował na ten cel 40,000 rs.

Jutro ostatnie widowisko składane z udziałem Sary Bernhardt.

SZARADA.

Pierwsze i *trzecie* litery, *drugi* niejeden na świecie,
Wszystkie u koni znajdziecie.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Piżmowiec*).

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła: prof. Trautfeter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1 choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, bižuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 46r.

Szpital D-tka Jezus

Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.

Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.

Prof. D-r. Popow. we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi.

2. **Prof. D-r. Efremowski,** codziennie od godziny 11 do godz. 12 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi (chirurgicznemi). 35 r

---

Nauczycielka Polka, 143

życzy się umieścić na wsi lub w prowincjonalnym miasteczku; znająca dobrą muzykę, konwersację francuzką i klasyczne nauki.— Alea Jerozolimska № 5. u Rządcy domu.

Gospodarz

teoretycznie i praktycznie wykształcony, posiadający rs. 5,000 kapitału, poszukuje posady Administratora lub Rządcy większego majątku. Adres: W. W. poste-restante w Kielcach. 144

W tych dniach wyszły z druku:

Dodatki do Katalogów

Czytelni Polskiej, Ruskiej, Francuzkiej i niemieckiej

Józefa Rosendorfa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 451/85,

dom Roezlera.

Czytelnia powyższa zostaje pomnażaną bez przerwy w najnowsze utwory oryginalne i tłómaczone zaraz po wyjściu z pod prasy. 145

Abonament przyjmuje się bez zastawu.

Potrzebny Kasjer—

Wspólnik,

z kapitałem 1,500 rs., do interesu nowego.— Wiadomość lub oferty w biurze Stawińskiego, Miodowa № 12, od godz. 2—5. 146

Nauczyciel Gimnazjum

przyjmuje uczniów na mieszkanie, oraz kandydatów do szkół; życzących otrzymać kwalifikacje naukowe, przysposabia do egzaminów.—Wiadomość: ulica Nowowiejska № 14, w domu własnym. 147

Do wynajęcia

PLAC

położony obok stacji towarowej D. Ż. Warsz.-Wied., graniczący z ulicami Przyokopową, Sienną i Placem Witkowskiego.—Wiadomość Srebrna № 14. 81r

---

Serwety Damastowe,

białe i kolorowe,

do złudzenia imitujące bieliznę, różnej wielkości i tenże sam materjał na łokcie, polecają 77 r

w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Rs. 15,000,

potrzebny jest kapitał do wypożyczenia na 1-szy Numer hypoteki, na majątek wartości 120,000 rs., za które wypożyczający może mieć prócz procentu dany na mieszkanie dom porządny, oddzielny, z ogrodem i opałem. — Wiadomość: Zgoda № 1a, mieszk. 1. 141

Kurtki skórzane

na barankach i flaneli

polecają 78 r

w wielkim wyborze

F. WIERZBICKI i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Wykwintne Sortié de bal,

z pliszku łabędziego, materją podbite, wcale nie używane, Suknia czarna grenadine z atłasem, prawie nowa, do sprzedania za bardzo nizką cenę.—Ulica Widok № 19, m. 3. 140

Majątek Ziemski

jest do sprzedania z wolnej ręki, w gubernji Siedleckiej, pow. Bialskim, o 3 wiorsty szosą od stacji dr. żel. Terespolskiej położony. Przestrzeni włók 41, bez serwitutów, z zabudowaniami jaknajlepszemi, z propinacją oddzielną w osadzie lub bez takowej.—Wiadomość bliższą powziąć można u Adwokata K. Eberta, ulica Świętojerska № 12, od godziny 4—7 po południu każdodziennie i u Naczelnika stacji Chotyłów. 142

Do Fabryki Kwiatów potrzebne są

PANNY,

biorąc robotę do domów, oraz na stałe.—Wiamość w Fabryce Kwiatów, Żabia № 4, dom hr. Zamoyskiego. 149

Do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach

Dwa folwarki

razem pięćdziesiąt kilka włók rozległości liczące (w tem lasu włók trzynaście, w najlepszej glebie i stronie gubernji Kaliskiej, niedaleko kolei, nad szosą i rzeką, w blizkości fabryk i miast położone. Połowa tylko szacunku wymagana, reszta na umiarkowany procent i drugie termina pozostawia się. — Bliższa wiadomość: ul. Hr. Kotzebue № 3, mieszkania № 10 do godz. 11 rano. 66 r

---

Potrzebny Wspólnik

z kapitałem 15,000 do 20,000 rs. do interesu przedsiębierczego, pewnego. — Wiadomość lub oferty w Biurze Stawińskiego, ul. Miodowa № 12. codziennie. 129

Świętokrzyzka Nr 10,

1-e piętro, 4-ty dom od Nowego-Świata.

L. Ratyńskiej

Pracownia Sukień

przyjmuje do roboty **Suknie, Szuby, Okrycia, Dolmany, Ubrania dziecinne** i t. p. roboty—wykończając starannie i gustownie, podług najświeższych żurnali paryzkich, po cenach nader umiarkowanych. Również przyjmują się **Suknie i Okrycia do krajania i zupełnego dopasowania podług figury.** Tamże zapisywać się można na

NAUKĘ KROJU I SZYCIA,

wykładanej najlepszym systemem paryzkim, chcąc zaś aby uczennica pojęła nietylko teoretycznie, lecz praktycznie zasady kroju uznałam za najlepsze objaśniać to **na materjale,** a zarazem wprawiać się można w **szycie**— co czyni naukę doskonalszą, a bez tego niekompletną.—Przy pracowni istnieje

Zakład form bibułkowych

paryzkich, dla Dam i Dzieci, za pomocą których każda z Dam może wykończać wszystkie ubiory i stroje, choćby najwykwintniejsze.

Panienki i Panie z prowincji przybyłe znajdą stałe pomieszczenie na dogodnych warunkach. 130

Świętokrzyzka № 10.

Alea Jerozolimska № 7, róg Kruczej; do wynajęcia od 1-go Stycznia cztery Pokoje, przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze od frontu, rs. 300 rocznie; dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, rs. 168 rocznie i Pokoje kawalerskie; lokale suche i ciepłe. 23

Przez rok cały otwarty

Instytut Leczniczy

D-ra Wincentego Brodowskiego

W WARSZAWIE

przy zbiegu ulic Sewerynów i Oboźnej

dom własny

1 oddział Hydropatyczny (leczenie wodą)

2 oddział Gabinety Pneumatyczne (leczenie ścieśnionem powietrzem).

3 oddział Gabinet Inhalacyjny.

4 oddział Gabinet Elektroteropeutyczny.

5 oddział Dom Zdrowia z kompletnem utrzymaniem, w oddzielnym pokoju i opieką lekarską, od 3 rs. dziennie. 39 r

---

Fabryka Kwiatów

Marji Fitkał,

ulica Długa № 16, na porę karnawałową przysposobiła zapas Kwiatów **balowych i ślubnych,** oraz do **Kapeluszy.** W bukietach i girlandach różnej wielkości i formy—a co **najważniejsza, że tanio** i gustownie.— Tamże potrzebne są **Panny i Uczennice** ze wszystkiem, lub na przychodnie. 62

Zaraz w środku miasta

POKOJ

duży, umeblowany, z usługą, do najęcia. — Królewka № 3, mieszkania 16. 72

Mleko.

W mleczarni od lat kilku istniejącej przy ulicy Nowy-Świat № 1, po sprowadzeniu więcej krów, można dostać w każdej porze dnia mleka prosto od krów, po kop. 10 kwarta. 41 r

---

W mieście Łowiczu są do sprzedania



DOMY:

1) **Dom** piętrowy przy ulicy Mostowej, z ogrodem owocowym, oraz domkiem drewnianym parterowym, z ogrodem, w szacunku rs. 11,500.

2) **Dom** piętrowy przy ulicy Zduńskiej, z oficyną parterową drewnianą, ogrodem owocowym wychodzącym do drugiej ulicy Podrzecznej, w szacunku rs. 15,500.

3) **Dom** parterowy murowany, przy ulicy Piotrkowskiej, z tyłu z facjatami, oficynami murowanemi i drewnianemi, oraz z ogrodem warzywnym, wychodzącym do ulicy Kaczew, w szacunku rs. 8,000.

4) **Plac** przy ulicy Piotrkowskiej pod zabudowanie, z ogrodem owocowym, wychodzącym do drugiej ulicy Kaczew, łokci □ 16,428, za sumę rs. 1,500.

5) **Grunta** orne morgów 16, prętów 102, łąki morgów 2, prętów 258, ze stodołą oraz sadzawką zarybioną, w szacunku rs. 4,000,

6. **Dystylarnia** w mieście Zamościu, z zabudowaniami i aparatem, do tego plac drugi pod zabudowanie, w szacunku rs. 5,000.— Wiadomość w mieście Łowiczu u właściciela **Sachse.** 76

POSSESJA

przez publiczną licytację do sprzedania, w okolicy z korzystną bardzo przyszłością № 5098 (22), blizko ulicy Marszałkowskiej, przy Przyokopowej, druga brama od rogu Mokotowskiej i Przyokopowej. Rozległość 5851 łokci kwadratowych, z oficynami murowaną i drewnianą, z ogrodem owocowym, oraz wozowniami i stajniami. Woda wyjątkowej dobroci. Zabrukowanie komunikacji z ulicą Marszałkowską nastąpi z wiosną 1882 r. i kamienie w tym celu są już w większej części przysposobione. Niedaleko powyższej posesji, bo na przecięciu ulicy Marszałkowskiej z Mokotowską, otwartym zostanie targ, a część ulicy Przyokopowej, przy której taż posesja się mieści, otrzyma nową nazwę. Długi hipoteczne wynoszą rs. 3,500. Licytacja mająca się rozpocząć od sumy rs. 5,307 kop. 60, odbędzie się dnia 10 Stycznia 1882 roku n. s. o godzinie 10 zrana w Sali posiedzeń IV Wydziału Sądu Okręgowego Warszawskiego.—Bliższych informacji ułatwiających warunki kupna, udzieli popierający sprzedaż, którego adres na miejscu wskazanym zostanie. 131

Berlińska Pralnia Bielizny i Koronek,

przyjmuje do prania bieliznę tak męzką jak i damską, koszule męzkie z kołnierzykami po kop. 15, bez kołnierzyków po kop. 12½, również przyjmują się białe koronki do prania, a farbowania czarne.—Tamże przyjmują się **Uczennice** do prasowania koszul męzkich, za umiarkowanem wynagrodzeniem. — Ulica Aleksandrja № 16. 43

Lekcje Kroju

udzielam systemem rzeczywiście francuzkim, za przystępną cenę. — Ulica Krucza № 6, mieszkania № 21. 14 r

---

Koleje żelazne

Koleje żelazne	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5	35 w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	— r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
Pocztowy	6	07 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.

Potrzebny jest

zdolny Buchhalter,

posiadający chlubne świadectwa, niemłody, z językami: **niemieckim i francuzkim,** do składu hurtowego i detalicznego.—Adresa proszę składać w Redakcji Kurjera, pod lit. C. K. 29

Do wynajęcia zaraz **trzy POKOJE** umeblowane, razem lub pojedyńczo, z usługą, a nawet mogą być z życiem; tamże do sprzedania **Suknia** biała poult-de-soie, zdobna białemi dżetami i kwiatami, a także ciemna wełniana. Obejrzeć można od godziny 9-tej rano do 12-tej z południa.—Świętokrzyzka № 11, 1-sze piętro. 123

Potrzebne są

PANNY,

do kwiatów. — Ulica Świętojerska, dom № 22, mieszkania 24. 3

Z powodu zmiany interesów i wyjazdu na wieś od Nowego Roku, jest do sprzedania, za cenę przystępną

Handel Wiktuałów

z mieszkaniem, od frontu, o dwóch oknach, z piwnicą, komórką, górą osobną, oraz zapasami zimowemi; komorne niedrogie, płaci się miesięcznie rs. 8.—Ogrodowa № 63. 9

Przepisywanie

w 4-ch językach, przyjmuje osoba pisząca, pięknym i czystym charakterem. — Krucza № 6, mieszkania № 21. 13 r

---

Potrzebni są zaraz

Uczniowie i Praktykanci

do zakładu Mechaniczno-ślusarskiego, przy ulicy Nowy-Świat № 62.—Wiadomość w Zakładzie. 20

W KRAKOWIE

Do nabycia

REALNOŚĆ

W KRAKOWIE — **W KRAKOWIE**

mająca 24 sążnie frontu, składająca się z dwóch domów, murowanej stajni, placu pod budowę i obszernego ogrodu, w blizkości miasta. — Wiadomość przy ulicy Karmelickiej pod № 46 nowy, u właściciela. 22

Najtaniej

W SKŁADZIE DRZEWA

SEWERYNA CELIŃSKIEGO,

Nr 29 Muranowska Nr 29,

(zwana Miła-Szeroka).

Sąż. drzewa kub. gruby sosn. rs. 14.50.
" " " " brzoz. " 16.50.

Obstalunki można przysyłać miejską pocztą i przez posłańców na koszt składu, oraz na ulicy Miodowej № 3, w sklepie wody sodowej. 119

RS. 35,

Za powyższą kwotę wyuczam gruntownie **Buchhalterji** (w komplecie), J. Danilewicz **Królewska № 13.** 114

4 Futra damskie

z różną garderobą damską, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania.—Krucza № 6, mieszkania 21. 12 r

Mieniący się Bogusławskim i kupcem z Cesarstwa, wynajął w domu № 3/612B, przy ulicy Hr. Kotzebue dwa Sklepy na porcelanę, złożył rs. 100, jako zadatek na umówioną cenę, przeznaczył termin spisania rejentalnego kontraktu, przy którym resztę kwartalnego komornego zobowiązał się zapłacić.—Pozostawił adres swego zamieszkania, lecz zupełnie fałszywy, na termin do spisania kontraktu nie stawił się, i dotąd o sobie żadnej wiadomości nie daje. 15

Wzywam niniejszem powyższą osobistość, aby się stawił w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) 1881/82 r. o godzinie 12 w południe w Kancelarji Rejenta Sobierańskiego, celem spisania urzędowego kontraktu w przedmiocie najmu 2 Sklepów w domu № 3/612B w Warszawie, gdyż w przeciwnym razie Sklepy pomienione komu innemu wynajętemi zostaną, a poniesione z tego tytułu szkody i dalsze działanie tegoż, sądownie poszukiwać będę.

Rządca domu.

Potrzebną jest zaraz

Suma do 5,000 rs.

na dom murowany w środku miasta, bez długu, na 1-szy numer hypoteki, bez pośrednictwa.—Ulica Długa № 10 (543), mieszkania 68, od 5 do 8 wieczór. 16

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

z meblami, życiem i usługą, lub bez takowych.—Także jest do sprzedania: Szafa do sukień, Komoda jesionowa, 12 Krzeseł wyściełanych, Sofa i Kozeta.—Ulica Złota № 3, mieszkania № 11. 17

Od Nowego Roku potrzebnym jest

Subjekt

z kaucją, do składu wódek. — Wiadomość w składzie aptecznym p. Różyckiego, na Pradze. 18

52 Marszałkowska 52.

Magazyn Bielizny Męzkiej i Damskiej A. Czarnowskiego,

sprzedaje towary po następujących cenach:

BIELIZNA GOTOWA:

6 Koszul męzkich pranych z kretonu, rs. 6 za ½ tuzina.

6 Koszul męzkich pranych, z kretonu z węb. gorsami, z mank. i koł. w najświeższym fasonie, rs. 11 za ½ tuzina.

6 Koszul nocnych męzkich, rs. 6 za ½ tuzina.

6 Kaftaników damskich strojnych, rs. 6 za ½ tuzina.

6 Koszul damskich strojnych, z haftami, rs. 5 kop. 10 za ½ tuzina.

6 par Kalesonów dam. z haftami, rs. 6 za ½ tuzina.

6 Prześcieradeł bez szwu, 3½ łok. długie, 2½ szerokie, rs. 5 kop. 40 za ½ tuzina.

1 tuzin Kołnierzy męzkich, rs. 3 za tuzin.

ŁOKCIOWE:

1 sztuka płótna krajowego 31 łok. mająca, rs. 4 kop. 50.

1 łokieć kretonu zdrowia, 1½ szerokości kop. 15.

Creas na kalesony, po kop. 11, 12, 13 i 14 za łokieć.

1 łok. Creasu na prześcieradło, 2½ łok. szerok., kop. 25.

Dymki i brylantyny, na kaftaniki damskie od kop. 17 za łok.

Barchan zdrowia, od kop. 16 za łokieć.

Perkale 1½ łok. szer., od kop. 11 za łok.

Dymy atłasowe, od kop. 35 za łok.

Oprócz tego Magazyn przyjmuje z powierzonego materjału do szycia i znaczenia wszelką bieliznę, oraz do wprawiania mankietów, gorsów i kołnierzy do koszul męzkich, po cenach jak można najniższych. 31 r

52 Marszałkowska 52.

!!! Płacę dobrze!!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złoto i Srebro, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

!!! Płacę dobrze!!!

OSTRYGI OSTENDZKIE i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 33 r

Antoniego Stępkowskiego.

Przy ulicy Hożej № 3, do wynajęcia zaraz

2 POKOJE

z przedpokojem, mieszkania № 14. 941—

Potrzebną jest **zaraz**

Bona Francuzka,

w średnim wieku, do małych dzieci. — Plac Warecki № 14, mieszkania 1. 174

2 Duże Pokoje,

przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodociągiem, do wynajęcia, za opłatą miesięczną, od Nowego Roku.— Ulica Niecała № 8, wiadomość u stróża. 172

Są do sprzedania z wolnej ręki

171

Dobra Pagów,

z Folwarkami: Turzna i Sady, obejmujące przestrzeni ogółem morgów tysiąc siedmset siedemdziesiąt; w tem lasu włók 12, zagajów kilkunastoletnich włók 12, łąk włók 6, pastwisk tyleż, reszta ornej ziemi. Gleba przeważnie pszenna. Cena za włókę rs. 2,300. Blizko połowę szacunku może pozostać na gruncie na lat kilkanaście.—Bliższe szczegóły na miejscu, lub przez korespondencję osiągnąć można, pisząc pod adresem: W. Tymowski przez **Przedbórz** w **Mrowinie.**

Stół i Kredens

dębowy, garnitur mebli cały kryty i Stół kuchenny, wszystko mało używane, za cenę bardzo nizką. — Ulica Wilcza № 12, stróż wskaże. 170

Jest do sprzedania



Fortepian

zagraniczny, czarny, prawie o 7 oktawach, z silnym tonem, opatrzony blatem metalowym, 3 sprzejaami, za rs. 250. — Bracka № 13, u Fortepianisty J. Cerulli. — Także przyjmuje się strojenia i reparacje Fortepianów i Pianin. 169

Na pomocnika Buchaltera

poszukuje miejsca.—Ulica róg Świętojańskiej i Kanonji, domu № 5, mieszk. 16. 85

!!! Bardzo tanio !!!



do sprzedania **Meble**, pozostałe z magazynu przy ulicy Siennej № 4a, szósty dom od Marszałkowskiej, na prawo: **garnitury** orzechowe rzeźbione, pokryte rypsem wełnianym i jedwabnym, garnitur angielski i francuzki, cały kryty jutą z dobrem wysłaniem, od rs. 75, stoły z blatami obiadowe, od rs. 14, kredensa orzechowe, od rs. 35, umywalki, toalety, szafy, biurka męzkie i damskie i t. d. Szanowna Publiczność na miejscu przekona się raczy.

!!!Bardzo tanio!!! 86

Dla fabryki mebli giętych

potrzebną jest oferta na **szruby żelazne** do mebli giętych i na **szpagat.** — Listowne oferty adresować do **Jul. Hermann & Comp.**, Trębacka № 9. 54r—

SKLEP

z mieszkaniem frontowem, oraz kilka: 1, 2 i 3 pokojowych odrestaurowanych

LOKALI

w każdym czasie do wynajęcia. — Ulica Twarda № 36. 118

Od Nowego-Roku przyjmują się

UCZNIOWIE

120

gimnazjum i progimnazjum na mieszkanie z korepetycją i bez takowej, na bardzo względnych warunkach. — Tamże można mieć lekcje przygotowawcze na ochotnika do wojska i Junkierskiej Szkoły. — Żelazna № 33, mieszkania № 12, obok 2-go progimnazjum.

Sofa Otomanka,

i dwa Krzesła złotem pokryte, są do sprzedania niedrogo.—Nowy-Świat № 33, lewa oficyna, druga sień, u Tapicera. 113

Kupuję

wszelkie zużyte wyroby złote, jako też drogie kamienie, lub w zamian na nowe.— Jubiler Moczydłowski, w gmachu b. Poczty. — Krakowskie-Przedmieście № 27. 59r

Tanio

do sprzedania: Suknia ślubna, materjalna, zupełnie nieużywana; Szafa i Komoda orzechowe; Kredens; Lustro w złoconych ramach. Złota № 15, mieszkania № 27. 115

Dla pp. Fabrykantów!

110

Ważna wiadomość!

jest do wynajęcia obszerne **Pomieszczenie na fabrykę** w ludnem miejscu i dobrym punkcie, złożone z murowanego domu w oddzielnem podwórzu, mogącego służyć na warsztaty lub samą fabrykę, długości około łokci 100, szerokości około 14, do tego szopy, składy, piwnice i góra nad całym budynkiem. Obok tego może być do użytku oddanych kilkanaście pokoi i kilka tysięcy łokci placu. Gaz i wodociąg zaprowadzone w domu.—Życzący sobie pertraktować raczy zostawić adres swój w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu: obok domu Roeslera.

Do sprzedania:

10 łokci materji czarnej Satin-turc, Rypsu jedwabnego tyleż i Zegarek złoty damski.—Wiadomość: ulica Chmielna № 25, mieszkania № 1. 58r

Do Pracowni Sukień i Strojów Damskich, **B. Just**, potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki.—Wiadomość ulica Leszno № 25 nowy, mieszk. 12. 111

Suma rs. 3,000

potrzebna zaraz na spłatę hypoteczną domu murowanego, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość: ulica Elektoralna № 7a, mieszkania 12. 112

Pugilares chirurgiczny

używany, kłoby miał do sprzedania, zechce zgłosić się do fabryki G. Mann, Nowy-Świat № 72. 25

Do sprzedania bardzo tanio

MEBLE

orzechowe, urzędowej roboty, **Tumaki** ciemne, i t. p. kamienne, **Materja** na suknię. Wiadomość w sklepie Piekarni Litewskiej, Leszno № 65. 26

Z powodu wyjazdu są do sprzedania zaraz

MEBLE

używane, **Lampa, Lustro** i t. p.—Bielańska № 12, mieszkania 20. 27

Najtaniej!

Sprzedaje wyroby złote **J. Belcher**, Jubiler. — Ulica Freta № 8. — Także kupuje wyroby złote. 109

Do Fabryki Cholewek

potrzebni są zdolni

Krajacze,

oraz kilku **Chłopców** do nauki kroju.—Wiadomość: ulica Marjańska № 5, mieszkania 13. 24

AKUSZERKA

przy ulicy Nowolipie № 7, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze, we wspólnych i osobnych pokojach, z osobnem wejściem, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka; troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. 124

Jest do odstąpienia

SKLEP

z czterema oknami wystawowemi, Kolonjalno-Dystrybucyjny, z kantorem pisma; przytem jest urządzona mydlarnia, przy sklepie jest przyległy pasaż. Mieszkanie składa się z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, w której jest wejście do piwnicy, oraz dwie komórki; do tego należy wozownia i komórka. Kontrakt jest ośmioletni, hypoteczny. Komorne 540 rs.—Ulica Wilcza № 13. 126

Dwa Pokoje

przy ulicy Bielańskiej, za przystępną cenę od 1-go Stycznia do wynajęcia. — Wiadomość w Składzie A. M. Lewandowskiego, ulica Bielańska № 6. 127

Bardzo tanio!!!

2 Garnitury Mebli

orzechowych, ładnem pokryciem kryte, oraz szeslong i sofa, za bardzo przystępną cenę. Leszno № 1, u Tapicera. 152

Chłopca lat 15

z porządnej familji, z prowincji, matka życzy umieścić w jakim składzie tabacznym, cukru lub mydła i świec.—Oferty w Redakcji **Kurjera Warsz.** pod lit. S. D. 151

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

francuzkiego fasonu, oraz szafa do bielizny i lustro, za cenę bardzo nizką. — Ogrodowa № 23, stróż wskaże. 153

Bardzo tanio jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mało używany, szeslong skórą kryty, lustro, tualeta damska. — Ulica Elektoralna № 29, 1-e piętro. 154

Do sprzedania

Restauracja

z bilardem, wszelkiemi utensyljami i trzyletnim kontraktem. — Wiadomość na miejscu ulica Przejazd № 13, pod „Akacją". 155

Sprzedaje się

za bezcen:

Szeslong skórą kryty, rs. 12; Zegarek złoty, zupełnie nowy, rs. 20; dwa Kostjumy zimowe po rs. 10.— Także jest wygodne pomieszczenie przy familji, z całodziennem utrzymaniem, dla kobiety.—Hoża № 10A. 156

123

Mebelki Dziecinne:

Szafki, Stoliki, Krzesełka nizkie i wysokie, przygotował **Magazyn Mebli Piechowskiego i S-ki.**—**Marszałkowska № 60**, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro.

Potrzebną jest

NIEMKA

do jednego małego chłopczyka, znająca się na szyciu i domowem zajęciu. Wiadomość: Nowy-Świat № 20. 157

Dwie duże Piwnice

158

do wynajęcia każdego czasu na lodownie, przy ul. Zielnej № 15, (w domu p. Wernera.

Potrzebną jest

PANNA,

uzdolniona w kroju i krawieczyznie. — Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 25, mieszkania № 8. 159

OSOBA

w średnim wieku, z W. Ks. Poznańskiego, posiadająca muzykę, język niemiecki i polski, poszukuje miejsca do towarzystwa, do zarządu domem, do dozoru dzieci, lub do wdowca mającego dzieci, którym może z troskliwością zastępować matkę, wychowawszy już własne, i pełniwszy ten obowiązek przez lat kilka z całą sumiennością.—Wiadomość: Chmielna № 18, stróż wskaże. 160

Potrzebną jest

Nauczycielka,

Polka, któraby dawała lekcje na godziny jednej pannie, oraz muzyki.—Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 23, mieszk. 8. 161

Nagrody rs. 50.

31

Na dworcu kolei Wiedeńskiej, we Czwartek, dnia 22 b. m., o godzinie 6 wieczorem, idąc z kasy do wagonu, zgubiono **Pugilares** zawierający około 230 rs. Paszport wydany na imię Romana Czartoryskiego, artysty dramatycznego i inne dowody.—Łaskawy znalazca zechce złożyć do Kantoru Kurjera Warszawskiego, za powyższą nagrodą. **Roman Czartoryski.**

Bardzo tanio

do sprzedania **Kareta** 4-osobowa, lekka, mocno zbudowana i **Karetka** w najlepszym stanie, oraz powóz i szory angielskie. — Zielna № 18, u stróża. 79

Wyszła z pod prasy broszurka pod tytułem

O czytaniu Biblji,

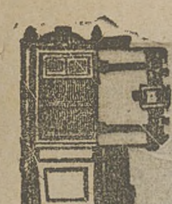
przez Ks. **W. P. Angersteina**, Pastora w Wiśkitkach.—Cena egzemplarza kop. 5.— Do nabycia we wszystkich księgarniach. 32809

Dwa Pokoje,

przedpokój, z osobnem wejściem, starannie umeblowane.—Nowozielna № 41. 32613r

U Akuszerki A. Wołyńskiej

jest Pokój osobny i wspólny, dla osoby spodziewającej się słabości, z umieszczeniem dziecka. Cena bardzo przystępna. — Ulica **Hoża № 3, mieszkania 16.** 148



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

ZĘBY po Rs. 2,

najlepszym systemem amerykańskim, wprawia 40 r

M. H. NEUMARK,

DENTYSTA,

dawniej w domu Roeslera, ostatnio Nowy-Świat Nr 2, obecnie zaś **Tłomackie 9, dom p. Bernsteina.**

Jest do sprzedania

Eleganckie Umeblowanie

z pięciu pokoi, jako to: garnitur do salonu grecki, orzechowy, drugi francuzki, dwa lustra, dwa trema, dwie konsole, szafy do garderoby, biórko orzechowe i dębowe z krzesłem, szeslong, fotele, zegar bronzowy złocony, kapy, serweta siatkowa, porcelana syzbat i t. d., oraz kuchenne sprzęty. — Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 61

Akuszerka P. Médalis

przyjmuje **Osoby** życzące odbyć słabość, z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna, pomoc w przejściu pewna i **najściślejsza dyskrecja** zapewnia się. — Ulica **Bednarska № 18.** 63

Potrzebne są zaraz

B O N Y

Francuzka i Niemka, do konwersacji na godziny, do małych dzieci. — Chmielna № 54, mieszkania № 11. 64

Osoba

dobrego prowadzenia i łagodnego charakteru, może znaleźć zajęcie, wyręczając panią domu w gospodarstwie; zgłaszać się można na ulicę Podwal № 19, mieszkania № 10, od godz. 10 rano do 5 po poł. 65

Kantor Kaucjonowany,

Niecała № 4.

Francuzki świeżo przybyłe, do umieszczenia, lat 18, 20, 34. — **Załęska.** 66

W D O W A,

w sile wieku, posiadająca dobrze muzykę, śpiew, język francuzki, niemiecki, ruski i polski, przyjęłaby miejsce do towarzystwa lub do matkowania.—Krakowskie-Przedmieście № 7, na dole, prawe skrzydło, mieszkania № 28. 67

„Uroczysko Dziewicze"

powieść wierszowana, przedstawiająca religję i społeczność Słowian przedchrześcijańskich, dochód z której przeznacza się na pomnik Mickiewicza, sprzedaje się we wszystkich księgarniach. 32

!! Do sprzedania

mało używane!!

!!MEBLE!!

Dwa garnitury: Szafy rozbierane; Serwantka i Biblioteczka; Szafka do bielizny; Biurko; dwie Konsolki; Kredens; Stół jadalny; para Łóżek; Szafka nowa; Szeslong; Fotele; Stoliczek damski, misterny; Biurko damskie; Krzesełka czarne, gruszkowe, atłasem kryte i takież Taborety; Zegar; Dywan i Gzemsy do firanek. — Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszkania 6, pierwsze piętro, z bramy na lewo, od godz. 10 do 7 wieczorem. 33

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, w domu № 5, przy ulicy Kruczej, do wynajęcia od Nowego Roku; za pierwszy kwartał rs. 30, następnie po rs. 55. 34

Potrzebny jest

Młynarz,

na wyjazd do Chersońskiej gubernji, znający gruntownie młynarstwo na maszynie parowej; wymaga się rekomendacji.—Wiadomość: Hotel Saski № 7, od godz. 8 do 11 zrana i od 5 do 7 wieczorem. 36

---

37 **Wspólnik.**

Do korzystnego interesu, bez ryzyka, w mieście Krakowie żądany jest zaraz Wspólnik z kapitałem **3 do 5,000 rs. w gotówce,** zabezpieczenie hypoteczne. —Bliższa wiadomość w Magazynie bielizny **J. Kloss i S-ka.** Ulica Nowo-Senatorska № 4, w Warszawie.

A P T E K A

do sprzedania w m. Bereza, st. Drogi Żelaz. Moskiewskiej. Obrót 3,000 rs. — Wiadomość w Składzie W. Galle w Warszawie, lub na miejscu. 22 r

---

Fortepian

zagraniczny, o 7-miu oktawach, do sprzedania za rs. 200. — Ulica Freta № 1, mieszkania № 9. 38

Rubli 3,000

do ulokowania na pewną hypotekę dóbr ziemskich. — Wiadomość w Kancelarji Rejenta Aleksandrowicza. 39

Za rs. 115

FORTEPIAN

do sprzedania.—Chmielna № 26, mieszk. 19, widzieć można od godz. 2 do 5. 40

Potrzebną jest

SKLEPOWA,

do sprzedaży pieczywa.—Wiadomość bliższa: Nowy-Świat № 32, mieszkania 16; od godz. 8 do 9 rano. 42

Z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania

KAWIARNIA,

w każdym czasie, z urządzeniem kompletnem i piekernią, dobrze procentująca się, egzystująca od kilkunastu lat, za cenę rs. 800. Ulica Marszałkowska № 58. 45

Dla Panów Dystylatorów i Składników.

Z powodu nieprzewidzialnych okoliczności, jest do odstąpienia zaraz obszerny narożny lokal, na skład wódek, z urządzeniem gazowem i wszelkiemi dogodnościami, przedstawiający znakomite korzyści.—Wiadomość u właściciela domu W. Zdrojewskiego pod № 8, przy ulicy Elektoralnej zamieszkałego (drugie piętro, mieszkania № 4), z rana o godzinie 10-tej. 46

Ostrzegam niniejszem, iż interesa moje, sam osobiście zawsze załatwiam, o kredyta na moje imie, za pośrednictwem piśmiennych upoważnień, nikogo nieproszę i nie żądam. Listów ani upoważnień piśmiennych nikomu, a tem bardziej synowi mojemu Władysławowi niedaję—długów jego płacić nie jestem w możności i nie będę.—Ktokolwiek więc jeszcze kredytuje, narazi się na stratę.—Łotra, który fałszuje listy i podpisy moje, prawnie ścigać i poszukiwać będę. 47

Olszewnik, d. 30 Grudnia 1881 r.

Aleksander Błociszewski.

WYPRZEDAŻ

po cenach bardzo umiarkowanych Sukien damskich i dziecinnych w pracowni F. Bernsdorff, Chmielna № 3, na dole. 48

Do sprzedania:



LANDO

prawie nowe, z fabryki wiedeńskiej, Lohnera, za 900 rs.

KARETA

trzy-osobowa, mało używana, z fabryki wiedeńskiej Weissera, za rs. 700.—Wiadomość: ulica Złota № 4, u stróża. 54

Do otwarcia interesu, świetne powodzenie zapewniającego, Koncesją Ministerstwa uprzywilejowanego, żądaną jest

Współka

lub Administrator pełnomocny z kapitałem do 12,000 rubli. Gwarancja pewna.—Oferty przyjmuje Szwajcar Hotelu Paryzkiego, w Warszawie. 55

P o k ó j

do wynajęcia od 1-go Stycznia, umeblowany, z usługą i samowarem.—Marszałkowska № 37, mieszkania № 7. 35

BUCHHALTER 21

z wyższym patentem, poszukuje zajęcia w godzinach poobiednich.—Tamka № 13, mieszk. 6.

Sklep Wiktuałów,

z całem urządzeniem i towarem, zaraz do sprzedania za rs. 80, z powodu nagłej zmiany interesu. — Wiadomość: ulica Zielna № 11, w suterenie. 28

Jest do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu,

14 **Sklep Wiktuałów,**

za bardzo przystępną cenę rs. 120, towarem napełniony. — Ulica Pańska № 62.

Przy trakcie bitym, tuż pod miastem Gubernialnem Suwałkami położony

Folwark Szwajcarja,

rozległości włók 5, posiadający odpowiednie warunki do rozwinięcia w nim na wyższą skalę gospodarstwa przemysłowo-fabryznego, a pod względem rolnym, mający wszystkie przymioty dobrego majątku, wolny od ścieśnień i służebności włościańskich, jest do sprzedania pod warunkami dostępnemi i dogodnemi.—Bliższą wiadomość powziąć można na gruncie, albo też w Warszawie, przy **ulicy Hożej № 16,** mieszkania 15, kazdodziennie po południu. — W tem samem mieszkaniu S t u d e n t Uniwersytetu poszukuje lekcyj, lub korepetycyj. 986

OSTRZEŻENIE.

Doszło do mojej wiadomości, że chodzą po domach 3 kobiety, a mianowicie: Sworacka, wdowa po urzędniku, Zienkiewicz Adela i Olga, wszystkie trzy z Zach. Gub. i wyłudzają datki od łatwowiernych na biednych i między innemi wymieniają moje nazwisko. Przeto ostrzegam każdego, że te osobniki nie zasługują na wiarę i że ja Bogu Chwała nie potrzebuję wsparcia. 945

Zygmunt Wojno Orański.

Są do sprzedania



Fortepiany, mało używane, fabryk: Krala & Sejdler i Antoniego Hofera, najświeższej konstrukcji i fasonu, wszelkie strojenie i reparacje Fortepianów i Pianin specjalnie, przyjmuje Fabryka Teodora Biernackiego.—Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 970

Mający od 4 do 8 tysięcy rs.

kapitału i mogący zajmować się kilka godzin dziennie interesem w Paryżu, lub Londynie, przy małej nawet znajomości języka, może odnieść świetne korzyści, w interesie tu wynalezionym i nagrodzonym medalem zasługi, a od lat dwóch brewetowanym i eksploatowanym w całej Europie.—Po bliższe objaśnienie proszę się zgłosić, Kanonja № 22, drugie piętro. 962

Poszukuje się używanego Aparatu,

do dystylowania Wódek. Łaskawe oferty uprasza się przesłać: **Gutstverwaltung Pinkenhof bei Ryga.** 987

Sklepowa

z Kaucją rs. 100, potrzebną jest do sprzedaży pieczywa w Filji Piekarni Lwowskiej; może się zgłosić na ulicę Ślizką № 42, do Zakładu Piekarni. 4

Poszukuje się

Mieszkania,

na 4 miesiące, do 15 Maja, złożonego z 2-ch Pokoi umeblowanych, jeśli można z kuchnią, w okolicach ulicy Wspólnej, Kruczej, Marszałkowskiej i Nowego-Światu. Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. R. W. 6

Mieszkanie

do odstąpienia od 1 Stycznia: 3 Pokoje z kuchnią; 2 Pokoje z kuchnią, dla osób familijnych i kawalerów. — Marszałkowska № 25, stróż, wskaże. 7

Jest do odstąpienia

Skład Węgli,

z całem urządzeniem, końmi i wozami, za cenę umiarkowaną. — Wiadomość u p. Sobolewskiego w Sklepie Korzennym, róg Żórawiej i Marszałkowskiej. 8 r

---

10 **Obiady prywatne.**

Ulica Marszałkowska № 57, w Kantorze Stręczeń Służących dowiedzieć się można.

---

11 **Do sprzedania!**

Kredens dębowy, o 4-ch drzwiach z rzeźbą; 2 Stoliki do kart; Garnitur orzechowy, kryty, i Stół jadalny.—Bracka № 6, u Stolarza.

Bardzo tanio!

Do sprzedania **Chustka,** prawdziwa koronkowa, wcale nie używana, mająca 3 łokcie szerokości i 3 łokcie długości.—Wiadomość: Stare-Miasto № 13, mieszkania № 5, drugie piętro. 12

Łóżko Dziecinne

do lat 16, pysznie rzeźbione. — Tamże Szopy do sprzedania.—Wiadomość: Warecka № 7, u stróża Jana. 13

Do sprzedania z 5-ciu pokoi



MEBLE

całe urządzenie, bardzo mało używane, **dwa Trema, Lustra, Żerandol** bronzowy z **Lampą** o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące, w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. Ulica Chmielna, wprost komory № 52, w oficynie na dole, na lewo, № 8 mieszk. —181

O S O B A

w średnim wieku, z dobrem wychowaniem, życzy sobie dostać miejsce do zarządu domu tu w mieście lub na wsi, (przekłada się wieś) albo do towarzystwa za granicę, znając język niemiecki i francuzki.—Osoby interesowane zechcą składać adresa pod lit. H. P. S. do Kantoru Kurjera Warsz. 8 —

Zakład fotograficzny teatrów

Karolego i Puscha

przy ulicy **Miodowej № 4** w Warszawie.

Z powodu obchodu stuletniej rocznicy założenia kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego, wykonał i przysposobił odbicia, zewnętrznego jako też wewnętrznego widoku tej świątyni. W dniu zaś uroczystości, wykonanem zostało zdjęcie wnętrza, z tego powodu przyozdobionego. —982—

Młody zdolny

TECHNIK

potrzebny jest zaraz. — Wiadomość **Marszałkowska № 31.** 988—

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Na skutek podania p. J. Tenenbauma w Warszawie, przy ulicy Grzybowskiej pod № 39 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 42 kop. 36, przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar Warszawa-Sobolew № 42140, na które wystawiony w dniu 7 Grudnia r. p. przez stację Warszawa dowód zaliczeniowy № 32149 zaginął—wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uznany zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca p. J. Tenenbaum wypłaconą zostanie. —948—

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

W dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1881/82 r. o godz. 11 rano odbędzie się w Biurze Dyrekcji licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę drzewa fabrycznego do Magazynu Warsztatów drogi Warszawsko-Wiedeńskiej w ciągu r. 1882.

Warunki licytacyjne i szczegółowy wykaz gatunków potrzebnego drzewa, wraz z cenami pojedynczemi każdego gatunku, uzyskanemi na ostatniej submissji, mogą być przejrzane każdodziennie w Kancelarji Dyrekcji, w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych.

Deklaranci w ofertach swoich zechcą wykazać procent, jaki odstępują od ogólnej sumy (rs. 32,851) obliczonej podług cen w wymienionym powyżej wykazie wyszczególnionych.

Do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej dróg żelaznych na złożone vadium, odpowiadające $^1/_{10}$ wartości dostawy, które nieutrzymującemu się przy dostawie zaraz zostanie zwrócone. —955

Ostrzeżenie.

Weksel na rs. 500, wystawiony przez niżej podpisanego dnia 15 Grudnia 1881 roku, na cztery miesiące, jako zgubiony na poczcie, jest bez wartości i nikomu wypłacony nie będzie. 946

Gustaw Korybut-Daszkiewicz.

Rs. 200 nagrody.

W dniu 30 Grudnia idąc z Banku Polskiego do Długiej, a z Długiej jadąc dorożką na Gęsią i z powrotem na Długą, zgubiono rs. 1,960, w 19 papierkach po 100 rs., dwa po 25 i jeden 10-rublowy. Uprasza się sumiennego znalazcę o oddanie takowych na ulicę Długą № 16, mieszkania 5, tembardziej, że pieniądze te nie były własnością osoby, która je zgubiła. 956

Rząd Gubernialny Warszawski,

podaje do wiadomości publicznej, że w biurze tegoż zarządu w dniu 18 (30) Stycznia 1882 roku, o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się licytacja przez zapieczętowane deklaracje na ogólne przedsiębierstwo zasypania dwóch starych i zbudowania dwóch nowych studni w podwórzu koszar wojskowych w mieście Skierniewicach.

Według anszlagu obliczone koszta tych robót na sumę rs. 1,260 kop. 83.—Do licytacji wymagane jest vadium w sumie rs. 126; warunki licytacji i anszlag, mogą być przejrzane przez pragnących stanąć do licytacji w każdym czasie, w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego Warszawskiego.

Wzór do deklaracji,

którą podać należy na papierze stemplowym 60 kopiejkowym.

Deklaracja:

Na skutek wezwania Rządu Gubernialnego Warszawskiego, mieszkaniec (tu wymienić miejsce zamieszkania, a jeżeli takowe jest w Warszawie, to wypisać wyraźnie ulicę i № domu), niniejszem zawiadamiam, że podejmuje się robót około zasypania dwóch starych i zbudowania dwóch nowych studni, w podwórzu koszar wojskowych w mieście Skierniewicach, za N. N, rubli (napisać wyraźnie bez poprawek i podskrobań), na warunkach przejrzanych już przezemnie i podpisanych.

Na pewność wykonania zobowiązania, składam vadium N. N. rubli (napisać literami) t. j. bilet na sumę N. N. rubli (napisać literami), lub kwit kasy Gubernialnej na złożone w jej depozycie (N. N. rs. wypisać literami).

W dowod czego, niniejszą deklarację podpisem własnoręcznym stwierdzam (napisać wyraźnie literami imię i nazwisko, miejsce gdzie pisano, datę, miesiąc i rok). r—24



PĄCZKI

984

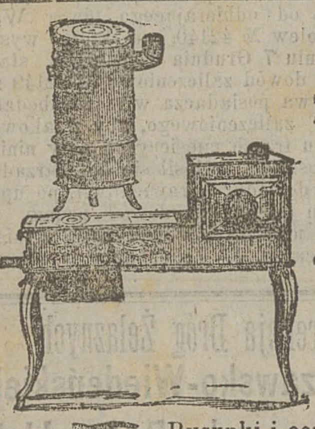
na świeżem maśle, znane ze swej dobroci. będzie można dostać codziennie od godz. 2-ej po południu do 10-ej wieczorem,

w CUKIERNI i FABRYCE

Biszkoptów angielskich

J. STENGEL.

Marszałkowska róg Zielonego Placu № 62.



PIECE i KUCHENKI

1 r

żelazne lane i blaszane patentowane,
wewnątrz grubo wykładane glinką paloną,
od najmniejszych,
w cenie Rubli 3,
do największych, najozdobniejszych i najnowszej konstrukcji,
polecają

Krzysztof Brun i Syn

w Warszawie, Plac Teatralny.



Rysunki i ceny na żądanie; Handlującym rabat.

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty, oraz biały parowy, prawdziwy Lofodzki,
ma zaszczyt polecić
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO

Ulica Miodowa Nr. 6 nowy. —85r

O 50°|₀ niżej cen fabrycznych

chwilowo

jest do sprzedania pojedyńczo 500 tuzinów toczonych i rzeźbionych ramek oraz wieszadeł, po zwiniętej **tokarsko-rzeźbiarskiej fabryce** w Składzie Obić Papierowych pod Merkurym, Senatorska № 27, obok kościoła św. Antoniego. — Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat. 49r



KAPSUŁKI
MATICO

PP. GRIMAULT & Comp.

Niezawodny środek przeciwko rzerzączce, nie przeciążając żołądka, jak to czynią wszystkie inne kapsułki zawierające kopaiwę w stanie płynnym.

Grimault & Comp. Aptekarze,

8, rue Vivenne w Paryżu.

1000

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem: St Raphaël

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France. 14657

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc.

KATAR, KASZEL
ZAPALENIE OSKRZELI

KAPSUŁKI GUYOT'A

WYRABIANE ZE SMOŁY

Wymagać należy na etykiecie każdego flakonu **prawdziwych Kapsułek Guyot'a** *podpisu w trzech kolorach:*

Skład w Warszawie: u Ludwika Spiessa i Syna — u Mrozowskiego. —28927—

Nowy Puder ryżowy

oryginalny paryzki

JAVA

posiada wszystkie zalety najlepszych dotąd znanych pudrów. Przez swoją nadzwyczajną cienkość przystaje niewidzialny do twarzy, udzielając cerze młodzieńczą świeżość i aksamitną miękkość, chroniąc ją zarazem od szkodliwych wpływów ostrości powietrza w obecnej porze.

Cena zniżona: za duże pudełko tylko rs. 1. Próbki w małych pudełkach gratis wydaje.

Główny skład tego Pudru: Perfumerja **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście № 83, obok pasażu Rezlera. 31187—к

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od Nowego-Roku lub wcześniej 49

2 POKOJE

z kuchnią, suche i widne, na I piętrze. Orla 5.

Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej iż, 50

Dalsza wyprzedaż

w drodze publicznej pośmiertnej licytacji prawdziwie oryginalnych zagranicznych Win białych i czerwonych, oraz oryginalnego Likieru i Araku w piwnicach Medokskich, przy ulicy Koziej № 5, Hotel Saski, w 2-gim dziedzińcu rozpocznie się dnia 22 Grudnia (3 Stycznia 1881/82 r. od godziny 12 w południe i dni następnych do ukończenia takowej i że dla dogodności pragnących zaopatrzyć się w doborowe gatunki, sprzedaż odbywać się będzie partjami od 5 do 10 butelek i wyżej.

p. o. Komisarza sądowego **Paprocki.**

Kilkanaście Obrazów

starożytnych, bardzo dobrego pędzla, jak Salvatora Rose, Beschaja i innych, do sprzedania.—Bracka № 5, mieszkania 23. 59

Browar parowy
A. Lentzkiego
w Warszawie,

na żądanie wielu amatorów przysposobił piwo do tych czas w Warszawie na kufle nie sprzedawane, mianowicie **NON PLUS ULTRA** (Schötisch-Bier), którego sprzedaż w lokalach swych uskuteczniać będzie od dnia 24 b. m.

na ulicy Miodowej	№	10,
Elektoralnej	„	17,
Długiej	„	17,
Nowy-Świat	„	26,
Granicznej	„	17,

również w tychże lokalach uskutecznia się sprzedaż renomowanego piwa **Kulmbacher Bier.**—W tymże browarze można mieć wiadomość o oddaniu lokalu restauracyjnego wraz z ogródkiem w administrację. 58

Z powodu nagłej zmiany interesów familijnych, jest do odstąpienia każdego czasu

Sklep Wiktuałów

51

z dystrybucją oraz galanterją, dobrze się procentujący.—Wiad. przy ulicy Wspólnej № 5.

Do sprzedania:

Trzy Szuby aksamitne, Rotunda i Kołnierz sobolowy. — Ulica Złota № 4. Wiadomość u miejscowego stróża. 56

Restauracja Massiou

poleca świeżo otrzymane:

Barbue,
Moules.
Huitres de Maremse,
Langoustes,
Foies gras frais, 57
Truffes de Perigorde Frai.

Skład Węgli i Drzewa
A. RAHOZY,
ul. Swiętojerska Nr 5,

sprzedaje węgiel najlepszy szlązki z kopalni Louisenglück, korzec po rs. 1;
z innych kopalń szlązkich po kop. 95.
Węgiel drzewny do samowaru, po rs. 1 kop. 15.
Sążeń drzewa sosnowego w szczapach rs. 16;
olszowego rs. 17;
brzozowego rs. 18.
Rąbane o rs. 1 drożej.
Dostawa natychmiastowa w skrzyniach na kłódki zamkniętych.
Zamówienia przyjmuje Kantor Składu, posłańcy publiczni, oraz Biuro posłańców, Niecała № 8. 34 r

SUBJEKT HANDLOWY
z dobremi swiadectwami, przybyły z prowincji, poszukuje zaraz lub od Nowego-Roku zajęcia w handlu win, lub odpowiednim zakładzie.—Adres pod lit. J. M., kiosk Senatorska, wprost Miodowej. 20 r

r—79—

NAJLEPSZA HERBATA
M. MUSZKAT.
DWURUBLOWA i DZIESIĘCIOZŁOTOWA
SENATORSKA 16 SENATORSKA 16

ZUPEŁNA WZPRZEDAŻ.
Po zwiniętym Sklepie wyprzedają się po cenach 60r
NIŻEJ KOSZTU,
Korciki na suknie i sukienki, **Halki** ciepłe, **Chustki** na głowę i inne, **Krawaty** damskie i mężkie, **Wstążki, Kretony, Gorsy** damskie i mężkie, **Kalosze** damskie i dziecinne, oraz wiele innych rzeczy, zdatnych na
PREZENTA NA GWIAZDKĘ!
Ul. Chmielna № 25, mieszk. № 1.

Mieszkania
do wynajęcia przy ul. Elektoralnej № 34/886, róg Białej, od 1 Stycznia 1882 r., **na 2-m piętrze:** trzy Pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, piwnica, wygódka, wodociąg i zlew; wejście główne oświetlone gazem, rs. 360; **na 3-m piętrze** w oficynie, wprost bramy: 2 Pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, wygódka, wodociąg i zlew rs. 225; **Sklep od ulicy Białej rs. 200.** 125

Potrzebny jest
CHŁOPIEC
do jubilera, ulica **Źródłowa № 4,** do pana **Kastempińskiego.** 17 r

W Kantorze Rzemieślniczym
WIĘZIEŃ WARSZAWSKICH
Dzielna № 20,
sprzedaje się **Obuwie mężkie, damskie i dziecinne,** wyrobione z najlepszych materjałów, po cenach nadzwyczaj umiarkowanych. Przyjmuje się wszelką reperację obuwia. Za dobroć materjału i trwałość roboty ręczy się.—Tamże są do sprzedania cztery Maszyny „Mansfelda" i Warsztaty stolarskie z naczyniami. 30

Za cenę przystępną jest do wynajęcia
Pokój
z meblami i usługą.—Bracka № 5, mieszkania № 7. Stróż wskaże. 15 r

Małe ogłoszenia.

Nauka i wychowanie.

Ważne!!! Osoba wykształcona, pragnąca pobierać wspólnie z młodą panienką lekcje harmonji od profesora Instytutu Muzycznego, zechce zgłosić się na ulicę Chmielną № 33, mieszkania № 5, między 2 a 4 godz. 32949

Lekcje Introligatorstwa za rs. 5 miesięcznie. — Żórawia № 33A, wprost Hosera, lokalu № 8. 32954

Zakład Naukowy Żeński K. Smoleńskiej w Warszawie, ulica Żórawia № 10, zawiadamia Szan. Rodziców i Opiekunów, iż przyjmuje uczennice przychodnie i pensjonarki, zapewniając im troskliwą opiekę i konwersację w obcych językach.—Nauki prowadzone są według programu szkół rządowych. 32938

Heljominiatury wyuczam sposobem nowym. Ulica Stare-Miasto № domu 15, mieszkania 29, od 10 do 6. — Tamże wiadomość o lektorze. 32944

Student Uniwersytetu, udziela lekcje i korepetycje z przedmiotów kursu gimnazjalnego, specjalnie: z jęz. ruskiego i starożytnych.—Nowogrodzka № 11, mieszk. 4. 32953

Potrzebną jest Francuzka, dobrze wychowana i z wiarogodną rekomendacją, do dozoru i konwersacji w godzinach poobiednich.—Bliższe szczegóły: Alea Jerozolimska № 34, 1-sze piętro, od g. 4 do 6 wieczorem. 758—

Poszukuje się Nauczyciela Francuza, do konwersacji dla ucznia gimnazjum. Adresy uprasza się składać w Kantorze Kurjera pod lit. W. P. 825

Guwernantka przybyła z Moskwy, posiadająca języki: niemiecki, francuzki i ruski, mogąca przedstawić dobre rekomendacje, poszukuje odpowiedniego obowiązku, albo demi-place, oraz poszukuje lekcyj. Oferty uprasza składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. I. B. 674

Helena Karska, przełożona pensji 4-klasowej żeńskiej, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, iż na drugie półrocze przyjmuje panienki, tak przychodnie jak pensjonarki stałe i półpensjonarki; nadmieniając, że w powyższym zakładzie znajdą specjalną gimnastykę z przyrządami zastosowanemi do zdrowia i potrzeby każdej uczennicy, pod kierunkiem powszechnie znanego profesora P. Olszewskiego. — Ulica Nowy-Świat № 55, dom pana Wilczewskiego, czwarty od ulicy Świętokrzyzkiej. 32979

Młoda Wrocławianka, wykształcona, poszukuje konwersacji niemieckiej na godziny.—Łaskawe oferty sub E. A. 22, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 32977

Lekcje muzyki udziela tak na mieście jako też i na własnym fortepianie, osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli w Warszawie.—Bracka № 7, mieszkania 2. 32978

Nauczycielka z patentem, znająca języki: ruski, polski, francuzki, niemiecki, przedmioty klasyczne i początkową muzykę, udziela lekcje w domu i na mieście. — Ogrodowa domu № 17, mieszkania № 23. 32971

Potrzebną jest osoba, mogąca udzielać konwersacji niemieckiej i zarazem przygotować dziewczynkę do szkół, w zamian za to może mieć mieszkanie i życie, oraz czas wolny do godziny 3-ej po południu, lub też inaczej, podług umowy. W ostatnim razie może być przychodnia na godziny.—Wiadomość: ulica Marszałkowska № 56, na rogu dystrybucji. 32969

Marja Kirchner, b. przełożona pensji wyższej, przyjmuje Uczennice, pobierające edukację prywatną, z zapewnieniem najtroskliwszej opieki. Chodzące do szkół rządowych są przyjmowane. — Mazowiecka № 1, mieszkania № 9. 32943

Elizabeth Wake, rodowita Angielka, posiadająca upoważnienie od Władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (ulica Marszałkowska № 38, mieszkania № 7), lekcje zbiorowe języka angielskiego. — O bliższych szczegółach poinformować się można każdodziennie od godz. 2 do 4 po poł. 32965

Posady i prace.

Panna umiejąca robić krawieczyznę i bieliznę, poszukuje miejsca do domu prywatnego na stałe.—Ulica Krucza № 13, dom p. Zaorskiego, mieszkania № 10. 728

Panny potrzebne do pudełek i do innych robót papierowych. — Wiadomość: Papeterie, Leszno № 12. 480

Potrzebna Bona, znająca język niemiecki. Wiadomość: Wspólna № 18, m. № 4. 32959

Osoba z prowincji, poszukuje miejsca do zarządu domu w Warszawie lub na wsi, znająca się na kuchni i całem gospodarstwie. — Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu róg Królewskiej. 32960

Majster piwowarski, który już pełnił obowiązki samodzielnie, z dobrą rekomendacją. Zgłosić się może do Gottfryda Rejnecke w m. Łowiczu.—Tamże potrzebny jest Ekonom, od dnia 1 Kwietnia 1882 r. 32973

Poszukuje się Kasjera z kaucją rs. 500, znającego buchhalterją i gruntownie języki: polski, niemiecki i rosyjski, oraz obznajmionego z handlem, do jednego z pierwszych interesów towarowych w Warszawie. — Reflektanci raczą podać adresy swe do Kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. A. R. Z. 32932

Spadły z etatu urzędnik, Polak, znający gruntownie hutnictwo, język ruski i rachunkowość, oraz obznajmiony dokładnie z przepisami administracyjnemi i sądowemi, poszukuje miejsca Rządcy domu za rekomendacją i poręczeniem, lub jakiegokolwiek rodzaju zajęcia u rejenta, adwokata w poobiednich godzinach. Osoby interesowane raczą oferty swe składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. M. — № 1. —494—

Potrzebny jest zaraz Uczeń do Cukierni A. Paraviciniego.—Ulica Nowy-Świat № 11.

Kasjerka lub Kasjer, z kaucją w gotowiźnie rs. 1,500, hypotecznie zabezpieczoną, potrzebni zaraz. — Wiadomość: Ciepła № 7, mieszk. 28, od godz. 2 do 6. 652

Wdowa po urzędniku, z trojgiem dzieci, nie mająca żadnych funduszów, uprasza JWW. i WW. Pan o pracę. Wykończam najakuratniej i najsumienniej krawieczyznnę damską, z czem polecam się sercom JWW. i WW. Damom.—Ulica Chmielna № 22, w oficynie poprzecznej, mieszkania № 15.—**M. P.**

Kupno i sprzedaż.

Kredens, szafka do numizmatów, zegar bronzowy cartel, salopa lisowa, kołnierz i mufka z lisów niebieskich, algierka z kołnierzem (elki amerykański), lampy, świeczniki, kandelabry i rozmaite rzeczy dla domowego użytku, do sprzedania.—Saski Plac № 5, mieszkania 7, na dole. 32981

Są do sprzedania Magle za przystępną cenę, lub jeden do wyprowadzenia. Dzielna № 10.

Za rs. 76 Garnitur bardzo ładny, wielka Szafa i dwa nowe Łóżka, (wszystko orzechowe), z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania.—Zielna № 34. mieszk. 2. —940

Do sprzedania Dolman bardzo modny i elegancki, na wacie, oraz Suknia czarna jedwabna, długa, za przystępną cenę.—Wiadomość: ul. Widok № 19, mieszk. 5. —477—

Do sprzedania mało używane Meble, z pięciu pokoi, elegancko umeblowanych, mianowicie: garnitur orzechowy, garnitur francuzki trema, lustra, szafy i szafki do sukien i bielizny, biurko o 5 szufladach, szeslong, 2 fotele, konsole składane do kart, porcelana, zyzbad i t. d.—Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania 5. 32934

Bardzo tanio!!! Do sprzedania z 4-ch pokoi Meble. — Twarda № 8A, mieszk. 19, 2-ga brama, w podwórzu na prawo, od godz. 10-tej rano do 7-mej w wieczór. —1—

Interesa handl. i majątk.

Z kapitałem od rs. 4,000 do 5,000 poszukuje się Wspólnika do interesu przemysłowego. Oferty proszę składać w Kiosku na Krak.-Przedm., około Kopernika pod lit. J. B. 108

Żądaną jest pożyczka sumy rs. 40,000 na pierwszorzędną hypotekę, na znaczny dom, przy ulicy pryncypalnej. — Wiadomość u p. Leopolda Méyet, Adwokata przysięgłego, Leszno № 11. —519—

Jest do odstąpienia Sklep Norymberski, Niciarski, od 11 lat egzystujący, z całem urządzeniem i towarem. — Wiadomość na miejscu, przy ulicy Kapitulnej № 1. 790

Ważna wiadomość! Do sprzedania Pralnia Krakowska, dobrze procentująca i z dobrą klijentelą przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 53, na bardzo dogodnych warunkach.—Wiadomość w tejże pralni. —751—

Do sprzedania w Łowiczu dom piętrowy z ogrodem, obszerność całej posesji łokci 160,000, przy kolei, pod korzystnemi warunkami.—Wiadomość w miejscu u pana Wekszaina. 32975

Kapitał rs. 30,000, jest do umieszczenia na dom w Warszawie po Towarzystwie Kred. Uprasza się o nadesłanie adresów do Kantoru Kurjera pod lit. A. S. 4. 32976

Kapitały: 25,000, 12,000 i 10,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów, zaraz po Towarzystwie Kredytowem Miejskiem. — Wiadomość pod № 15 przy ulicy Solnej, na 1-m piętrze od frontu, № 4 lokalu, rano do 10, w południe od 1 do 4 godziny. 32957

Fabryka zapałek tu w Warszawie, z wszelkiemi utensyljami, zapasami i lokalem, do odstąpienia za 1,500 rs., lub też potrzebny jest wspólnik do tejże fabryki, z wkładem odpowiednim, w Biurze Komisowem b. Rejenta Fedeckiego, Miodowa № 3. r—32968

Korzystny interes. Jest do odstąpienia za nizką cenę sklep z urządzeniem i gazem, zdatny na Magazyn mód strojów, kapeluszy, lub też na temu podobny proceder. Komorne rs. 400 rocznie.—Wiadomość: Nowo-Senatorska № 4, firma „Marie". 32966

Lokale.

Do wynajęcia zaraz umeblowany duży pokój elegancko urządzony, z samowarem, usługą i wszelkiemi wygodami, blizko Saskiego Ogrodu.—Marszałkowska № 54, m. 6. —693

Bardzo tanio!!! 2 pokoje od frontu, miesięcznie rs. 9, mogą służyć na pracownię.—Ulica Twarda № 9. —989—

Pokój elegancko umeblowany, do wynajęcia zaraz.—Wiadomość w Cukierni Blikle, na Nowym-Świecie. —753—

Trzy pokoje z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, są do wynajęcia od Nowego-Roku przy ulicy Tamka pod № 36, wprost Instytutu Muzycznego, stróż wskaże. —460—

Mieszkanie w pałacyku przy ulicy Złotej № 17, złożone z 6 pokoi z przedpokojem, kuchni w suterenach i pokoju dla służby, z widokiem na ładny ogródek kwiatowy, do najęcia w każdym czasie za rs. 800 rocznie. Wiadomość u stróża. — Tamże stajnia i wozownia. —610—

Potrzeba zaraz 2 lub 3 pokoje umeblowane z kuchnią.—Wiadomość w konsulacie francuzkim, Mazowiecka № 16. 640

Jest w każdym czasie do wynajęcia duży Pokój o dwóch oknach i kuchnia tak samo, w oficynie na dole. Nowy-Świat № 8. 32942

Jest do wynajęcia pod bardzo korzystnemi warunkami, na Nowej Pradze, Kościelna № 3, na parterze: 1) mieszkanie z 5 pokoi i kuchni; 2) sklepik z mieszkaniem; 3) pomieszczenie na piekarnię.—Wiadomość: Marjańska № 11, u właściciela. 32933

Do wynajęcia zaraz 1 duży pokój, a może być i 2, z meblami i stołowaniem, lub bez, róg Kruczej i Alei № 21, mieszkania 11, piętro 2. 32952

Tamka № 8. Dwa pokoje i kuchnia, na dole, za rs. 15 miesięcznie, do wynajęcia od 8 Stycznia. 32950

Do najęcia zaraz, Złota № 17, Stajnia i Wozownia, w miejscu pewnem, może służyć na skład.—Wiadomość u stróża. 32963

Pokój jest do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskiej № 38, mieszk. 7, z usługą. Widzieć można od godz. 2—4 codziennie. 32964

Z powodu wyjazdu odstępuje się obszerny lokal na 1 piętrze, stajnia, wozownia i pokoik. Skład drzewa: 20 sążni dębowego, 40 olszowego, 40 sosnowego, po rs. 10, trzy wozy, konie, dorożka, sanie, powozik, sieczkarnia etc. Można nabyć wszystko razem i pojedyńczo. — Dobra № 10B, róg Drewnianej. 32972

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia zaraz Mieszkanie kawalerskie, złożone z salonu z alkową i przedpokojem, z meblami, za rs. 20 miesięcznie, w domu № 19, W. Liedera, przy ulicy Złotej.—Wiadomość tamże u stróża. 32980

Doniesienia rozmaite.

Mamka młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest do umieszczenia.—Wiadomość: Kapitulna № 3, u Akuszerki. 656

Dwie Mamki wiejska i miejska, ze świeżym i starszym bardzo obfitym pokarmem, bez długu.—Jest pokój osobny dla osób potrzebujących odbyć słabość od 15 rs. z umieszczeniem dziecka, troskliwa opieka zapewnia się, u akuszerki Haube, ul. Śliska № 10. 2—

Mamki ze starszym i świeżym pokarmem, bez długu. — Ulica Freta № 4, kantor Mamek. 32983

U Akuszerki są pokoje osobne i wspólne, dla osób spodziewających się słabości.—Marszałkowska № 60, mieszkania 14, od frontu, 2-gie piętro. —940—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 31 Декабря 1881 (3 Январь 1882) г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.